

Głos Wielkopolski

Rok II

Poznań, środa 27 lutego 1946 r.

P Nr 56 (360)

Perspektywy żywnościowe świata

Jak wynika z londyńskich obrad Organizacji Narodów Zjednoczonych, bilans żywnościowy świata na rok 1946 wykazuje ogromny niedobór zboża chlebowego w wysokości około 5 milionów ton, co może pościągnąć za sobą katastrofę głodu i śmierć milionów ludzi. Jest to oczywiście zjawisko przejściowe, wywołane wojną i fatalnym przebiegiem pogody na półkuli południowej, zjawisko wprawdzie bardzo groźne, ale którego skutki można by przy pomocy energicznej akcji O. N. Z. w wysokim stopniu zneutralizować.

Chodzi tu w pierwszym rzędzie o pszenicę, której podaż w skali światowej z różnych stręt produkcyjnych i z uwagi na różny czasokres zbiorów, można by tak manipulować, aby nigdzie nie pozostawiać dużych zapasów, lecz większą część zbiorów danej strefy rzucić do krajów przednówkowych i do czasu ich własnych zbiorów chronić je przed głodem. Ponieważ zbiory pszenicy w różnych strefach klimatycznych trwają bez przerwy przez cały rok, przeto i akcja interwencyjna O. N. Z. mogłaby trwać bez przerwy, aż do czasu ostatecznego wyrównania powojennych niedoborów chleba.

Wymagałoby to oczywiście nie tylko dobrej woli poszczególnych rządów, wielkiego poczucia solidarności międzynarodowej i niezwykle sprawnej organizacji handlowej, ale ponadto pokonania olbrzymich trudności transportowych, związanych z nieustannym przetrzymywaniem znacznej części zbiorów z kraju do kraju. Jest to jednak jedyna droga, na której dąłoby się rozwiązać wszystkie trudności żywnościowe świata, bez konieczności uciekania się do ograniczeń konsumpcyjnych. Zresztą gdyby takie ograniczenia okazały się pomimo wszystko konieczne, to w wypadku równomiernego ich rozłożenia na całym świecie, wyrażałoby się znikomym zmniejszeniem racji chleba o 2½ kg na osobę rocznie.

Jeżeli chodzi o dalszą przyszłość, to w dziedzinie wyżywienia ludzkości nie budzi ona absolutnie żadnych obaw. Za kilka lat staniami raczej wobec nadmiaru, aniżeli niedostatku zboża. Wszak od początku 19 wieku jesteśmy świadkami nieustannego zwiększania się produkcji rolniczej i hodowlanej w tempie bez porównania szybszym od przyrostu ludności, przy czym wszystko przemawia za tym, że i w przyszłości tempo to zostanie utrzymane. Pamiętajmy, iż zaledwie 15—20% rolniczego obszaru świata jest zagospodarowane intensywnie i że przez samo tylko zwiększenie intensyfikacji można by bezmała podwoić rolniczą produkcję świata i wyżywić nią nie 2, lecz 4 miliardy ludzi. A przecież na świecie znajdują się wciąż jeszcze olbrzymie obszary, niekulturyne kawałki, których zdolność żywielska mogłaby śmiało rozszerzyć granicę zaludnienia świata do 8—9 miliardów ludzi. Na wpół bezludne Stany Zjednoczone i Kanada mogłyby wyżywić zamiast 140 milionów przynajmniej 1100 milionów, Ameryka Południowa i Środkowa zamiast 127 milionów około 2 miliardów, Afryka zamiast 152 milionów około 2300 milionów, Azja południowa zamiast 428 milionów, 900 milionów, Australia z Oceanią i Nową Gwineą zamiast 10 milionów — 480 milionów, a Europa wschodnia zamiast 200, co najmniej 300 milionów.

Jeżeli wierzyć powyższemu liczbom, których autorem jest znany geograf Penck, ludzkość przez długi jeszcze okres czasu nie potrzebuje obawiać się stagnacji i głodu. Zresztą owe 8 czy nawet 9 miliardów zaludnienia świata nie stanowi dla ludzkości jakiegokolwiek fatalnej granicy, której przekroczyć bezkarnie nie może. Wspomnieliśmy o postępie w dziedzinie produkcji syntetycznego kauczuku, włókna itp. otwiera przed ludzkością zupełnie nowe możliwości zwolnienia ogromnych obszarów ziemi pod uprawę żywności. I tak np. zastąpienie kauczuku naturalnego przez syntetyczny pozwoliłoby na oddanie

Wielkopolska przed wyborami

Konferencja aktywów stronnictw politycznych

W dniu wczorajszym odbyła się w Białej Sali Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu konferencja aktywów stronnictw politycznych. W konferencji tej, zwołanej z inicjatywy Komitetów Wojewódzkich PPS i PPR, wzięli udział także przedstawiciele Stronnictwa Demokratycznego z ob. wiceprezydentem KRN Barcińskim na czele, reprezentanci Stronnictwa Pracy z ob. wiceprezesem Zarządu Głównego, wojewodą dr. Feliksem Widy-Wirskim, oraz delegaci Stronnictwa Ludowego. W obradach nie wzięli udziału przedstawiciele Polskiego Stronnictwa Ludowego, którzy w odpowiedzi na zaproszenie przesyłali na ręce Prezydium konferencji pismo, podające jako powód ich nieobecności — dyscyplinę partyjną i solidaryzowanie się z uchwałami naczelnych władz partyjnych w sprawie utworzenia wspólnego bloku wyborczego.

Omawiane zagadnienia konsolidacji gospodarczej i politycznej Państwa przez utworzenie jednolitego bloku wyborczego, wywołały ży-

wioną dyskusję, w której zabierali głos m. in.: wojewoda poznański dr. Feliks Widy-Wirski, jako przewodniczący obrad, ob. Janasek sekretarz Wojew. Komitetu PPS, ob. Izidorczyk sekretarz Wojew. Komitetu PPR, przedstawiciele SD i SL, ob. Idzior ze Stron. Pracy, doc. U. P. dr. Kuryłowicz (PPS), dr. Szalagan (PPR), ob. Kamińska (PPR).

Jako ostatni zabrał głos, przemawiając w imieniu Stronnictwa Demokratycznego i Prezydium Krajowej Rady Narodowej ob. wiceprezydent Barciński.

W wyniku obrad zebrani uchwalili rezolucję następującej treści:

„Zebrani w dniu 25 lutego 1946 r., w Białej Sali gmachu Urzędu Wojew. w Poznaniu, pod przewodnictwem ob. wojewody dr. Widy-Wirskiego członkowie aktywów: PPR, PPS, Str. Lud., Str. Dem. i Stronnictwa Pracy na zebraniu mającym na celu omówienie i ustalenie stanowiska stron-

nictw demokratycznych wojew. poznańskiego w stosunku do akcji wyborczej, po wysłuchaniu przemówień wiceprezydenta KRN ob. Barcińskiego i przedstawicieli wszystkich wyżej wymienionych stronnictw uchwalają co następuje:

1. Zarówno sytuacja międzynarodowa jak i konieczność podolania przeobrzymym zadaniom w dziedzinie odbudowy życia narodowego i państwowego Polski, wymagają zgodnej i zdyscyplinowanej współpracy obywateli R. P. — zmierzającej do realizacji zamierzeń Rządu Jedności Narodowej.

2. Konieczność ta nakłada na nas w chwili obecnej obowiązek wyłonienia przedstawicielstwa narodu bez intrzy i walk wyborczych, które w obecnej chwili powstrzymałyby wysiłki społeczeństwa w prowadzeniu niezbędnej pracy nad odbudową kulturalną i gospodarczą R. P.

3. W myśl powyższych przesłanek zebrani uchwalają i postanawiają jednomyślnie poprzeć projekt przeprowadzania wyborów przez wspólny blok wyborczy wszystkich stronnictw politycznych.

4. Zebrani ze smutkiem przyjmują wiadomość, że władze centralne P. S. L. — nie zgłoszyły dotychczas udziału tego stronnictwa we wspólnej akcji wyborczej i zamierzają wystawić oddzielną listę Pol. Stron. Ludowych. Zebrani z zadowoleniem przyjmują do wiadomości stanowisko przedstawicieli Str. Pracy, którzy czekając na skonkretyzowanie ostatecznego stanowiska władz naczelnych swego stronnictwa, wypowiedzieli się zasadniczo za koniecznością pojęcia po linii oczywistych interesów Narodu i Państwa.

5. Zebrani stwierdzają, że stanowisko kierownictwa PSL nie przyniesie korzyści i dobra szerokim warstwom chłopów polskich, lecz zrealizuje ukryte tendencje reakcji polskiej — której należy na rozbiłku jednolitego frontu miast i wsi w Polsce i utrudni Państwu zagospodarowanie ziem odzyskanych.

6. Zebrani z ubolewaniem stwierdzają fakt nieprzebiegu na zebraniu przedstawicieli Wojew. Zarządu PSL i wyrażają protest przeciwko, że ogół ludności wielkiejjaki Wielkopolskiej, która dotychczas dała tak wiele dowodów patriotyzmu i ofiarności na rzecz odbudowującej się Ojczyzny — czyny to w postaci ochotniczego załogi w szeregi Wojska Polskiego, czy też świadcząc rzeczonym — nie da się zwieść żadnym pokątnym agitacjom od akcji mającej na celu zespolenie wszystkich sił narodu.

Wyjazd z Pragi części delegacji polskiej

Praga (PAP) Delegacja polska i czechosłowacka przeprowadziły rozmowy na temat interesujących obie strony zagadnień i zapoznali się wzajemnie ze stanowiskiem obydwu stron w tych sprawach. W celu poinformowania rządu R. P. o stanie rokowań części delegacji polskiej w osobach przewodniczącego, ministra spraw zagranicznych Rzymowskiego, ministra administracji publicznej dr. Kiernika oraz ministra żeglugi i handlu zagranicznego dr. Jędrzychowskiego wyjeżdża do Warszawy.

Odjeżdżających na lotnisku w Rudynie zęgnali: minister spraw zagranicznych Czechosłowacji Jan Masaryk, wiceminister spraw zagranicznych Vlado Clementis, generalny sekretarz M. S. Z. Heidrich, dyrektor protokołu dyplomatycznego M. S. Z. minister Skaličky, sekretarz delegacji czechosłowackiej dr. Ehler oraz reprezentant M. S. Z. dr. Vladimír Houdek.

Ze strony polskiej zęgnali odjeżdżających: minister Henryk Świątkowski, minister Józef Olśzewski, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny R. P. Stefan Wierbowski, sekretarz delegacji polskiej minister dr. Karol Bader oraz członkowie poselstwa z radcą dr. Staniewiczem.

Wyjazd dalszych członków delegacji spodziewany jest za dwa dni.

Warszawa (PAP) W dniu 24 bm. przybyli z Pragi do Warszawy min. spraw zagranicznych Wincenty Rzymowski, min. adm. publ. Władysław Kiernik i min. żeglugi i Handlu Zagranicznego Stefan Jędrzychowski, powitani na lotnisku przez wiceministra spraw zagr. Zygmunta Modzelewskiego, dyr. dep. prasy i inform. MSZ W. Groza, p. o. dyr. dep. polit. MSZ T. Zebrowskiego, dyr. gabinetu ministra T. Rakowskiego, dyr. prot. dyp. MSZ A. Gubrynowicza i dyr. gabinetu ministra Żeglugi i Handlu Zagr. H. Olsienkiewicza.

Czwarty transport żołnierzy polskich z Anglii

Ślubujemy stanąć do odbudowy zniszczonego kraju

Gdańsk (PAP). Do Nowego Portu w Gdańsku, na pokładzie statku „Banfora” przybył czwarty transport żołnierzy polskich z Anglii. Ogółem powróciło 1999 żołnierzy, w tym 12 oficerów oraz 10 podchorążych z obowiązków repatriacyjnych dla wojska z południowej Anglii. Dowódcą transportu był plk. Gorczyński.

W imieniu Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego powitał powracających plk. Sokolowski. Po odczytaniu rozkazu Naczelnego Dowódcy Wojsk Polskich oraz odegraniu hymnu państwo-

wego, dowódcą transportu plk. Gorczyński powiedział m. in.: „Tak, jak w obozach na obczyźnie ślubowaliśmy spełnić życzenia Rządu Jedności Narodowej tak w pierwszym dniu naszego pobytu w wolnolence Ojczyźnie, ślubujemy stanąć razem z rodakami do odbudowy zniszczonego kraju. — Dnia powrotu czekaliśmy z utęsknieniem”.

Po zakończeniu uroczystości oficjalnych podejmowano przybyłych żołnierskim obiadem.

Uroczystości ku czci Armii Czerwonej

Moskwa (obst. wł.). Uroczystości ku czci Armii Czerwonej rozpoczęły się w Moskwie w dniu 22 lutego. W różnych dzielnicach Moskwy odbyły się uroczyste zebrania. Najbardziej uroczysty charakter miała akademii urządzona w centralnym domu Armii Czerwonej. W dniu tym ponad 150 osób otrzymało wysokie odznaczenia, a akademii lotnictwa wojskowego w Moskwie otrzymała order Czerwonego Sztandaru. O godzinie 19-tej zagrzmiały salwy honorowe oddane przez 220 dział, a 200 reflektorów zabłysnęło nad stolicą. Podobne uroczystości odbyły się w innych większych miastach Związku Radzieckiego. Specjalnie podniosły charakter miały

one w Leningradzie, Stalingradzie, Sewastopolu i Odessie.

Śmierć Komisarza Ludowego Potiemkina

Moskwa (PAP). Centralny Komitet Partii Komunistycznej Związku Radzieckiego i Rada Komisarzy Ludowych ZSRR podały do wiadomości, iż dnia 23 lutego zmarł Komisarz Ludowy Oświaty Rosyjskiej Republiki Radzieckiej i przewodniczący Akademii Nauk Pedagogicznych w Moskwie Włodzimierz Potiemkin.

podług ponad 2 miliony hektarów ziemi, zajętej obecnie przez plantacje drzew kaukaskich. Zastąpienie bawełny przez nowe amerykańskie włókno syntetyczne „nylon”, piękniejsze, delikatniejsze i trwalsze od najlepszej jedwabiny naturalnej, zwolniłoby dla produkcji zbożowej olbrzymi obszar 39 milionów hektarów ziemi, zajętej dziś pod uprawę bawełny. Aczkolwiek produkcję nylonu na większą skalę rozpoczęto dopiero w roku 1941, to jednak wyparł on w ciągu niespełna 4-let lat w Stanach Zjednoczonych prawie całkowicie jedwab naturalny i poważnie zagroził bawełnie, która na razie ratuje zbyt wysoka cena nylonu. Również bardzo wiele przemawia za tym, że być może już w niedalekiej przyszłości chemikom uda się wytworzyć takie włókno syntetyczne,

które w niczym nie będzie ustępowało wełnie naturalnej, a wtedy hodowla owiec, wciąż jeszcze zajmująca olbrzymi obszar około 600 milionów hektarów ziemi, skurczy się i zwolni znaczną część tego terenu pod nawodnienie i uprawę zboża. Jeżeli ponadto weźmiemy pod uwagę prawie nieograniczone możliwości udoskonalania i zwiększania produkcji paszy treściwej z drzewa, a więc i wzrastające w ten sposób możliwości produkcji mięsa, wówczas będziemy mogli śmiało twierdzić, że zdolność żywielska ziemi została dopiero w drobnej części wyzyskana i że przed ludzkością widno przeludnienia i głodu może być łatwo odsunięte w bardzo odległą przyszłość.

Dr Florian Barciński

Najbliższy cel

Warszawski „Kurier Codzienny” pisze w następujących słowach o wypełnianiu przez Wielkopolskę świadczeń rzeczowych:

Należy dodać, że Wielkopolska jako śpiżnica polski dostarczała na świadczenia ogromnych ilości zboża, zsypując ogółem 145 tys. ton, a więc ponad 25% zebranego, dotychczas kontyngentu ogólnokrajowego. Tylko 4 powiaty tego województwa spały się marnie i to powiaty, które niegdyś wchodziły w skład „Kongresówki”. Natomiast z 24 powiatów rdzennie wielkopolskich wszystkie oddały ponad 62% wymiaru, co w zestawieniu z wynikiem w całym kraju świadczy chlubnie o pozytywnym ustosunkowaniu się ludności tych okolic do potrzeb narodu.

Słowa te są dowodem, że wysiłek Wielkopolski i obywatelskie stanowisko ludności wypełniającej swe obowiązki względem państwa spotykają się z należytą oceną opinii społecznej.

Podobnie i czynnik rządowe oceniają udział Wielkopolski w dziele odbudowy kraju, a wyrażone nam kilkakrotnie słowa uznania społeczeństwa nasze przyjęło nie tylko jako pochwałę, lecz i jako to, co zobowiązuje do tym większego wzmożenia wysiłków, by pełny 100% wymiar świadczeń został przez Wielkopolskę osiągnięty w całości. Niedzielne uroczystości związane z rocznicą wyzwolenia Poznania przekonały nas o tym, że tak właśnie myśli nasz rolnik. Podczas akademii w Teatrze Wielkim publicznie wyróżniono i nagrodzono kilkunastu gospodarzy, którzy świadczenia wypełnili w 300 a nawet w 500%. W szeregu wypowiedziach ujęto zadania oczekujące realizacji ze strony naszego społeczeństwa i wyznaczające nam odcinki pracy w dalszej odbudowie gospodarczej kraju.

Ten realizm życiowy charakteryzujący społeczeństwo wielkopolskie będzie tym cenniejszy, jeśli będzie z nim harmonizować wytrwałość wysiłków. Nie wiele pozostało nam do osiągnięcia pełnego 100% wyniku świadczeń, 80 procentami dostarczonych zbóż przekroczyliśmy wymiar w skali rocznej, 20 procent świadczeń musimy zebrać w ciągu najbliższych tygodni, to znaczy do 31 marca br., gdyż do tego terminu przedłożono czasokres zbiorów. Wszelkie dane wskazują na to, że nasze najważniejsze zadanie możemy wypełnić w całości, a w walce o chleb dla ludzi pracy winniśmy zająć czołowe miejsce w Polsce.

Osiągnięcie 100% wyniku zbiorów świadczeń — to nasze najważniejsze zadanie i najbliższy cel.

(t)

Z tajemnic ostatniej wojny

Rehabilitacja Erica Ericksona

Przyjaciel Himmlera - asem alianckiego wywiadu

Całkowita rehabilitacja Erica Ericksona była wielką sensacją dla spokojnych mieszkańców Sztokholmu — spadła na nich niby grom z jasnego nieba i długo była tematem niekończących się rozmów o tym dziwnym człowieku.

Historia afery Ericksona stała się głośną w pewien czas po zakończeniu drugiej wojny światowej, po kapitulacji Niemiec. Bomba sensacji pękła na przyjęciu w poselstwie amerykańskim w Sztokholmie — ponieważ wyszło na jaw, że uroczystość ta jest na cześć Ericksona — człowieka, który współpracował z Niemcami, przyjaciela Himmlera, człowieka umieszczonego przez aliantów na „czarnej liście” — napiętnowanego infamią za konspiracyjne z Niemcami. Teraz Ericksonowi zwrócono cześć — ale mało tego — przy okazji okazało się, że był to jeden z najlepszych agentów alianckiego wywiadu — mistrz szpiegowania w wielkim stylu — człowiek nieustraszony i nieustrudzony, który więcej sprzymierzonym przyniósł korzyści, niż setki szpiegów, mniej uzdolnionych.

Przed wojną Eric Erickson był sobie handlarzem nafty, wielkim przemysłowcem, kupcem wielkiej miary — współpracownikiem „Standard Oil Company” — następnie „The Texas Company”. Bywał na Wschodzie, znał Europę. Urodzony w Brooklinie, studiował w Cornell — obywatelstwo jednak posiadał szwedzkie. Pociągający go kolosalne dochody — możliwe tylko w przemyśle naftowym — i związane z tym karkołomne interesy. Z ramienia „Texas Company” został przedstawicielem tego koncernu na Szwecji. Zakładał tam własne przedsiębiorstwo eksportowo-importowe amerykańskich produktów naftowych. Ale oto wybuchła druga wojna światowa, Erickson, ku zgrozzeniu rodaków i swej amerykańskiej rodziny, zaczyna wykorzystywać sprzyjającą koniunkturę wojenną. Zapisuje się do Niemieckiej Izby Handlowej w Sztokholmie. Jedzie do Niemiec, gdzie nawiązuje liczne stosunki z niemieckimi naftowcami. Mało tego, ma listy polecające ze Szwecji, od p. Finke, fanatycznego nazisty, przedstawiciela Himmlera na Szwecji; ma też poparcie Karola Bernadotte, bratanka króla Szwecji, człowieka znanego z wielkich sympatii progermańskich.

Podczas pobytu w Rzeszy, Erickson zwiedza liczne rafinerie nafty, ze szczególnym uwzględnieniem Hamburga. Odkupuje swych dawnych znajomych naftarzy: kpt. Wunacha, dawnego współpracownika „Shel Oil Company”, oraz bankiera naftowego von Stürkera. Skutek był taki, że niebawem po powrocie Ericksona do Szwecji nadeszła tam nafta niemiecka, co spowodowało automatyczne umieszczenie go na „czarnej liście” przez aliantów. Opinia zaś publiczna Szwecji była oburzona współpracą z Niemcami. Towarzyszo został wykluczony poza nawias.

Niebawem odbywa kilka nowych podróży do Niemiec. Przyjaźni się z wpływowymi gestapow-

cami i importuje do Szwecji niemiecką naftę, choć po alianckich nalotach ilość wywożonej z Niemiec nafty uległa znacznemu zmniejszeniu, a Rzeszy zaczął zagrażać głód naftowy. I oto teraz Erickson zelektryzował sfery niemieckich naftarzy swym „wielkim planem”, w którym było przewidziane wybudowanie w Szwecji rafinerii nafty kosztem 5 milj. dolarów. Sfinansowałby ją za te impreze kapitał szwedzki oraz niemiecki. W ten sposób Niemcy zapewniłby sobie rezerwy naftowe w kraju neutralnym, poza zasięgiem lotnictwa alianckiego. W razie zaś przegranej wojny — kapitały nastawiskie byłyby bezpiecznie zainwestowane w kraju, nie biorącym udziału w wojnie.

W Niemczech plan Ericksona wywołał entuzjazm i uzyskał ogólną aprobatę. Ale zdecydować w tej sprawie mógł jedynie Heinrich Himmler, szef gestapo.

I oto w październiku 1944 r. odbyło się spotkanie z Himmlerem, podczas którego Himmler nieoczekiwanie zapytał Ericksona: „Coby się stało, gdyby wermacht przeprowadził inwazję na Szwecję?”

Erickson odpowiedział: „Szwedzi biliby się jak diabli”.

Po tej interesującej rozmowie Erickson uzyskał dokument, który otwierał mu drzwi do wszystkich

tajemnic przemysłu naftowego w Rzeszy. Był to dokument jedyny w swoim rodzaju.

Erickson, nie tracąc czasu, zwiedził całą Europę środkową — był w Leuna, Annendorfie, Halle — zobaczył wszystkie większe zbiorniki i zebrał dokładne informacje o całym przemyśle naftowym niemieckim. Uzyskiwał też bezcenne wiadomości wrócił do Szwecji.

W miesiącach przed wielką bitwą o Ren, ataki lotnictwa alianckiego doszły do zenitu, a w przemyśle naftowym niemieckim zaczęło się źle dziać. Cios spadał za ciosem, zawsze celny. Rafinerie płonęły, najbardziej nawet ukryte. I nie wiedzieli Niemcy z Himmlerem na czele, komu zawdzięczają ten szereg kłesk, jaki doznał przemysł naftowy. Nie domyślali się nawet, kto uniemożliwił im brak paliwa, tysiące czołgów i samolotów. A później, po zakończeniu wojny, gdy afera szpiegowska Ericksona doszła do ich wiadomości, wierzyć wprost nie chcieli, że człowiek ich zaufania — Eric Erickson był wirtuozem alianckiego szpiegowania i że dzięki temu niustraszonemu Szwedowi sprzymierzający posiadli tajemnicę rafinerii naftowych i fabryk benzyny syntetycznej. — „Bo przyznać trzeba, że Eric Erickson przyczynił się wydatnie do skrócenia drugiej wojny światowej.”

J. J. G.

Wiceprezydent KRN - W. Barcikowski w Poznaniu

W dniu wczorajszym bawił w Poznaniu wiceprezydent Krajowej Rady Narodowej i wiceprezes Komitetu Centralnego Stronnictwa Demokratycznego ob. Wacław Barcikowski.

W godzinach wieczornych odbyło się w gmachu Stronnictwa Demokratycznego przy ul. Wypiańskiego 10, spotkanie ob. wiceprezydenta Barcikowskiego z czołowymi działaczami Stronnictwa Demokratycznego tutejszego Okręgu, na którym omówiono wyczerpująco szereg aktualnych zagadnień natury gospodarczej i politycznej. M. i. omówiono również sprawy dotyczące wspólnego bloku wyborczego.

Ob. wiceprezydent Barcikowski wykazał dużo zainteresowania dla spraw gospodarczych województwa poznańskiego i Ziemi Lubuskiej i podkreślił z uznaniem rozmach wykazany przez społeczeństwo poznańskie

w dziedzinie rozbudowy przemysłu, handlu, odbudowy miasta i zagospodarowania ziem odzyskanych, wyrażając równocześnie uznanie dla dotychczasowej działalności Komitetu Okręgowego Stronnictwa Demokratycznego w dziedzinie gospodarczej, politycznej i społeczno-kulturalnej.

Katastrofa kolejowa na linii Poznań-Szamotuły

(ek) W sobotę, dnia 23 bm. o godz. 21,50 wydarzyła się na linii kolejowej Poznań-Szamotuły, między stacjami Pamiątkowo-Baborówko katastrofa kolejowa. Pociąg osobowy jadący w kierunku Szamotuł wpadł przed Baborówkiem na 4 wagony towarowe, które zgnuli poprzednio jadący do Poznania pociąg towarowy. Zgnięte wagony tarasowały tor i jak się okazało już poprzednio odczepiło się od tego pociągu 11 wagonów między Baborówkiem a Szamotulami. Obsługa pociągu towarowego zauważywszy brak wagonów uwiadomiła o tym stację Pamiątkowo, lecz było za późno, ponieważ pociąg osobowy opuścił już Pamiątkowo i było niemożliwe zaalarmowanie kierownika pociągu o grożącym niebezpieczeństwie. Skutkiem zderzenia lokomotywy wyskoczyła ze szyn doznająca uszkodzeń, poza tym wagon bagażowy został rozbity a jeden wagon osobowy wykołcił się i został uszkodzony. W katastrofie straciły życie 4 osoby: kierownik

pociągu — Ratajczak Michał, zamieszkały w Poznaniu, ul. Wierzbickiego 59, zamieszkały — Rudkowski Michał, Poznań, ul. Gen. Umińskiego 23, pasażerki: Strauss Aleksandra, Poznań, ul. Marsz. Pocha 4 i Grzybota Aniela, zamieszkała w Jeleniu nad Notecią, ul. Strzelecka 2. Kilku leczonych pasażerów udało się o własnych siłach do punktów opatrunkowych. Organa M. O. z Szamotuł i Obornik z władzami kolejowymi przeprowadzili na miejscu dochodzenia.

Wybory w Argentynie

Buenos Aires (obsł. wł.). W dniu 24 bm. 4 miliony ludności Argentyny przystąpiło do urn wyborczych dla wyboru prezydenta. Władze wyborcze wyraziły przypuszczenie, że do południa 80% uprawnionych złożyło swe głosy. Obliczenie głosów rozpocznie się dopiero w dniu 6 marca.

Drobiazgi angielskie

Zdemobilizowani chodzą bez palt

Setki marynarzy, żołnierzy i lotników muszą odbyć długą podróż do domu po zwolnieniu ze służby wojskowej. Regulamin zabrania im posiadania płaszczy wojskowych. Zdemobilizowany żołnierz musi przez długie tygodnie znosić zimno bez paltu cywilnego — bo w wielu miastach czy okręgach brak przodziałów — (wg „Sunday Express” z 20. 1. 1946 r.).

Górnicy marzną, nie mają węgla

Górnicy w Coleford — Gloucestershire, nie mają innego opalu, muszą palić stare meble i buty. Ich żony ze łzami w oczach piorą bieliznę w lodowatej wodzie, dzieci błądzą się po lesie w poszukiwaniu suchych gałęzi. Sytuacja w tym okręgu jest tak zła, ponieważ rozdział i rozwój węgla nie jest dobrze zorganizowany — (wg „Sunday Graphic” z 20. 1. 1946 r.).

Agencje i radio donoszą:

Związek Zawodowy pracowników elektrowni w Spiteburgu ogłosił rozpoczęcie strajku w dniu 28 lutego. Powodem pertraktacji z zarządem elektrowni nie doprowadziły do porozumienia, skupiający 250 000 członków, związek zawodowy pracowników (telefonicznie) — wyznaczył rozpoczęcie strajku na dzień 7 marca.

Wojska francuskie wycofuja się stopniowo z Syrii. Przewiduje się, że ewakuacja wojsk potrwa kilka tygodni.

Amerkański Department State podał do wiadomości, że zostanie oddana do użytku w niedługim czasie najdłuższa obecnie linia telegraficzna świata, łącząca Washington z Paryżem, co umożliwi nadawanie wiadomości europejskich za pomocą dalekopisów.

Jedno z amerykańskich przedsiębiorstw radiowych ogłosiło, że ma zamiar wkrótce rozpocząć produkcję aparatów kolonizacji telewizyjnej. Budują nadawczą kolonizację prowadzoną przez Columbia Broadcasting System doprowadziły do podobno do nadawczych wyników.

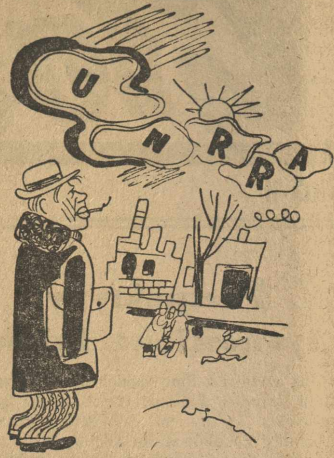
Jedni Niemcy znajdujący się w Stanach Zjednoczonych w liczbie kilku tysięcy zostały przewiezieni do Francji, gdzie będą pracowali przy odbudowie kraju. Amerykańska kwatery główna komunikuje, że 220 tys. czynnych hitlerowców musi być dotychczas zajmowanych stanowisk.

Fala strajków w Ameryce nie opada. Ostatnio państwowy związek pracowników telefonicznych zapowiedział rozpoczęcie strajku generalnego.

W związku ze wzrostem przepiętności w Londynie utworzone specjalne biuro weryfikacji dla detektywów. Z powodu wielkiej ilości wysokich cen biletów teatru londyńskiego, które były przepiętnie obecnie świecą pustkami.

Z kraju donoszą, że zgromadzenie doradców powołane uchwały by obywateli włoskich podejmujących politycznie pozbawiać prawa głosowania.

FRASZKA AKTUALNA



Rys. W. Gawęcki

Paczki UNRRY

Podobno nadeszło ich parę tysięcy. Ja chciałbym mieć tylko jedną i nic więcej.

(t. h. n.)

Milionowe nadużycia w „Społem” w Gdyni

Gdynia (obsł. wł.). Władze śledcze wykryły milionowe nadużycia i kradzieże w oddziale „Społem” w Gdyni. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że z magazynów „Społem” ukradziono a następnie sprzedano 370 beczek śledzi, 100 kg herbaty, 50 kg sera, i 400 metrów materiałów włókienniczych. W kradzieży tej brał udział okręgowy wicedyrektor „Społem” Szubert, kierownik działu preladunków morskich Konarski, Arnold Zawadzka, Rajnowicz i wielu innych urzędników. Przestępstwa ich działalność trwała od szeregu miesięcy i przyniosła aferzystom milionowe zyski. Sprawę będzie rozpatrywał sąd doradny w Gdyni.

I. Ogólnopolski zjazd Związku Zawodowego Pracowników Państwowych

Warszawa (obsł. wł.). W sobotę rozpoczęły się obrady pierwszego ogólnopolskiego zjazdu Związku Zawodowego Pracowników Państwowych. Zjazd otworzył przewodniczący komisji organizacyjnej ob. Banczer, witając Premiera Osóbka-Morawskiego, wiceministra Stańczyka, ministra Informacji i Propagandy ob. Matuszewskiego, odbudowy Kaczorowskiego, przedstawicieli stronnictw politycznych, związków zawodowych, zebranych gości i uczestników zjazdu. Ob. Banczer nakreślił cele i zadania zjazdu, po czym dokonano wyboru prezydium. Z przewodniczącym zebrania został ob. Banczer.

Na prośbę przewodniczącego przemówił do zebranych Premier Osóbka-Morawski, który w imieniu Rządu Jedności Narodowej i KRN złożył życzenia zjednoczenia i harmonijnej współpracy z rządem jako aparatem wykonawczym. Następnie premier zobrazował sytuację go-

spodarczą kraju i jej wpływ na niski poziom życia klasy pracującej, po czym przeszedł do omówienia bieżącej sytuacji politycznej. Przemówienie swoje zakończył apelem, aby uczestnicy zjazdu strzegli zasad i zdobywczy demokracji.

Z kolei przemówił do zebranych minister Pracy i Opieki Społecznej Stańczyk, który po złożeniu życzeń zjazdowi, przedstawił najważniejsze zadania, które stoją przed obywatelami kraju. Ponadto przemówienie wygłosił: delegat Centralnej Komisji Związków Zawodowych, PPS, PFR, Stronnictwa Demokratycznego i PSL oraz przedstawiciel Związku Zawodowego Urzędników Skarbowych i Związku Zawodowego Kolejarzy Polskich oraz Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskiego.

Po przemówieniach zjazd uchwalił rezolucję z okazji święta Armii Czerwonej, która przesłał przedstawicielowi Armii Czerwonej w Warszawie. Następnie delegaci rozpoczęli składanie sprawozdań organizacyjnych. Obrady trwają.

Odnalezienie cennych dokumentów pod Pragą

Londyn (obsł. wł.). Radio praskie podało, że w dniu 10 lutego przybyło do Pragi 13 przedstawicieli amerykańskich sił zbrojnych w towarzystwie niemieckiego jeńcy. Przyjechali oni samochodem do pewnej miejscowości, gdzie użyli środków wybuchowych, aby dokonać podkopu. Według oświadczenia czeskiego, Amerykanie zapalił wielką skrzynię zakopaną przez b. ministra w Pradze. Skrzynia ta zawierała dokumenty o wielkim znaczeniu.

Wszystko to dokonane zostało bez wiedzy i zezwolenia rządu czeskiego. Minister spraw za-

granicznych Massaryk wniósł protest na ręce ambasadora Stanów Zjednoczonych w Czechosłowacji z żądaniem zwrotu zebranych rzeczy.

Ubolewanie USA z powodu incydentu w Czechosłowacji

Praga (obsł. wł.). Minister spraw zagranicznych Jan Massaryk przyjął ambasadora St. Zjednoczonych w Pradze, który wyraził swoje ubolewanie z powodu narażenia suwerenności Czechosłowacji przez członków amerykańskich sił zbrojnych.

Dar uniwersytetu praskiego uniwersytetowi polskiemu

Praga (obsł. wł.). Na posiedzeniu wydziału humanistycznego uniwersytetu Karola IV w Pradze uchwalono jednogłośnie przekazać wszystkie publikaty uniwersytetu jako dar dla uniwersytetów polskich w Warszawie, Krakowie, Łodzi i Wrocławiu.

Austria wyda mienie zabrane Polse

Wiedeń (obsł. wł.). Minister spraw zagranicznych Austrii, Gruber, złożył oficjalne oświadczenie bawiecuemu w Austrii przewodniczącemu polskiej delegacji handlowej, że rząd austriacki wyda Polse całe polskie mienie zabrane przez Niemców, a znajdujące się obecnie na terytorium Austrii.

Robotnicy gdańscy — rolnikom pow. kościerzńskiego

Kościerzyna (obsł. wł.). W Kościerzynie odbyło się uroczyste wręczenie darów dla 470 rolników za wykonanie świadczeń rzeczowych. Dary te w postaci paczek UNRRY pochodzą od robotników gdańskich, którzy w ten sposób wyrazili swą wdzięczność za dostawę żywności. Rolnicy ci dostarczyli w całości kontyngenty na nich przypadające mimo bardzo znacznych szkód wojennych. Powiat kościerzński bowiem ucierpiał szczególnie, a rolnicy tego powiatu dostarczyli z górą 80 proc. świadczeń rzeczowych, a więc najwięcej spośród wszystkich powiatów województwa gdańskiego.

Rząd wobec inicjatywy prywatnej

Przemówienie ministra Minca na zjeździe przemysłu prywatnego w Łodzi

Na pierwszym zjeździe przemysłu prywatnego w Łodzi minister Minc wygłosił przemówienie, oświadczając m. in.:

— Porządek agendy obecnego zjazdu — mówił minister Minc — został ułożony w sposób nieco niezwykły. Normalnie bywa tak, że najpierw odbywają się powitalne przemówienia przedstawicieli Rządu, później przedstawiciele Rządu odejdują, a uczestnicy zjazdu wypowiadają swoje odczucia. Myśmy odwrócić ten porządek. Chcieliśmy wysłuchać głosów z terenu, aby móc się potem wypowiedzieć na podstawie tych głosów. Dziękuję panom za szczerą wypowiedź, które usłyszeliśmy i za próby pozytywnego sformułowania stosunków między przemysłem prywatnym a państwem, próby, które zostały poczynione w niektórych referatach. Ja z kolei wypowiem się również szczerze w całym szeregu spraw, które zostały postawione na obecnym zjeździe.

Pierwsza sprawa, którą chciałbym poruszyć, mogłaby być sformułowana w ten sposób: na co przemysł prywatny może liczyć i na co nie może liczyć.

Na co przemysł prywatny może liczyć?

Przeszedł przez salę nurt niepokoju, który sprowadzał się do tego zagadnienia — „Czy to jest już wszystko”, czy ustawa o nacjonalizacji i o umiastowieniu terenów Warszawy wyczerpuje i osiąga projektowanych reform? Czy za nimi nie nastąpią nowe i czy w związku z tym można uważać, że pole działalności dla inicjatywy prywatnej jest wyznaczone w sposób jasny, mocny i trwały? Ktoś cytował powiedzenie, kursujące w terenie, że połączenie ustawy o nacjonalizacji z ustawą o inicjatywie prywatnej jest rodzajem słodkiego cukierka, za pomocą którego chce się osłodzić gorzką pigułkę. To są niepotrzebne i śmieszne rozmówki. Rząd nie potrzebuje osłodzić komuś gorzkiej pigułki za pomocą słodkich cukierków. Rząd potrafił wywalczyć w sposób jasny i niedwuznaczny obszar i nie usiłował reformy rolnej pokryć rozmowami o prywatnej inicjatywie obszarów. Jeżeli jednocześnie z ustawą o nacjonalizacji została przyjęta przez Krajową Radę Narodową ustawa o inicjatywie prywatnej, to wynikało to nie z propagandy, lecz z tego, że Rząd tak, a nie inaczej ujmuje gospodarkę Polski demokratycznej.

Po przyjęciu ustawy o nacjonalizacji, w tej chwili przygotowujemy cykl rozporządzeń wykonawczych do niej. Z chwilą ustalenia trybu nacjonalizacji, rzecz jasna, ustanać te trudności, a w rozgraniczeniu między sektorem prywatnym a państwowym zostanie zafiksowany pewien stan rzeczy na mocno, na trwałe i na długo.

Na pytanie więc, na co inicjatywa prywatna może liczyć, odpowiadam: może liczyć na to, że intencje zawarte w ustawie o nacjonalizacji zostaną konsekwentnie przeprowadzone w terenie i że zostaną stworzone trwałe bazy dla działalności inicjatywy prywatnej.

...I na co liczyć nie może

Druga sprawa — na co inicjatywa prywatna liczyć nie może. Panowie muszą zrozumieć nieodwracalność dokonanych przemian społecznych, jakie zaistniały i dlatego inicjatywa prywatna nie może liczyć na to, aby w rozporządzeniach wykonawczych z ustawy o nacjonalizacji zostało tylko litera a pozabawić ją treści. Nie znaczy to, aby Rząd nie miał zamiaru korzystać z przepisów art. 3 ustawy o nacjonalizacji. Rząd ma zamiar korzystać z tych przepisów i z tego punktu. To co np. usłyszałem z ust delegata poznańskiego o tzw. galanterii przemysłowej, wydaje mi się dość przekonywujące. Ale trzeba zrozumieć, że są rzeczy nieodwracalne i że nie mamy zamiaru zmieniać ustaw. Zasadniczy sens ustaw zostanie konsekwentnie wprowadzony w życie. To jest odpowiedź na pytanie, na co inicjatywa prywatna liczyć nie może.

Ceny surowca

Chcę poruszyć teraz kilka konkretnych zagadnień. Najpierw zagadnienie zaopatrzenia, zbytu, cen. Jest rzeczą jasną, że skoro Rząd zdecydował się na dopuszczenie inicjatywy prywatnej, to z tego wynika konsekwentnie konieczność zaopa-

trzenia tego przemysłu w surowce, paliwo i materiały pomocnicze. Sprawa ta dotychczas nie stała tak ostro ze względu na zapasy, ale teraz stoi ona i będzie rozwiązana pozytywnie.

Po jakich cenach Rząd będzie zaopatrywał przemysł prywatny w surowce, paliwo i materiały pomocnicze?

Tzw. ceny sztywne są bardzo często cenami deficytowymi. I jeśli przedstawiciel Izby Katowickiej żali się, że przemysł prywatny jest zaopatrywany w węgiel po cenach drobniczych, to muszą panowie o tym wiedzieć, że Państwo do tego doклада, ale to nie jest rzeczą decydującą. Decydujący jest typ współpracy między Państwem a przemysłem prywatnym.

Mamy tu do czynienia z dwoma skrajnymi typami wzajemnych stosunków.

Są przedsiębiorstwa prywatne, które pracują na potrzeby Państwa po cenach wzajemnie ustalonych, na warunkach podobnych do przedsiębiorstwa państwowego. Tu nie stoi na przeszkodzie, by dostarczyć surowca, energii elektrycznej itp. na takich warunkach, na jakich otrzymują je przedsiębiorstwa państwowe, i by zrównać w aptowiczaj robotników danego przedsiębiorstwa z robotnikami analogicznego przedsiębiorstwa państwowego.

Drugi typ, to przedsiębiorstwa, które pracują całkowicie na wolny rynek, produkcji swej Państwu nie oddaje, ceny są przez Państwo nie są regulowane, lecz są dowolnie ustalone przez danego przedsiębiorcę. W tym wypadku nie widzę potrzeby, dla której Państwo miałoby dostarczać surowców po deficytowych cenach i czynić przedsiębiorstwu takiemu niezasłużony podarunek. Nie należy rozumieć, że ulgi będą stosowane tylko do przedsiębiorstw, które pracują dla Państwa. Istnieje tu szereg możliwości pośrednich, np. przy kontroli cen przez Państwo, kontroli zbytu itd.

Reasumując, można byłoby powiedzieć, że nasza intencja będzie dążenie do ujednolicenia są również w przemyśle prywatnym, jak i państwowym warunków zaopatrzenia w surowce, paliwo, energię i materiały pomocnicze pod warunkiem ujednolicenia warunków w zakresie zbytu, cen i plac.

Podatki

Drugie zagadnienie — to zagadnienie podatkowe. To co usłyszeliśmy na temat podatków, jest rzeczą naturalną. Jest rzeczą naturalną, że każdy przemysł broni się przed fiskalizmem. Chodzi jednak o to, aby przemysł prywatny zachował pewien umiar w dziedzinie tej obrony. Była tu

mowa o podatku dochodowym. Zasadnicza stawka nie budzi wątpliwości, chodziło tylko o super-podatek. Ale przepis powiada, że ten super-podatek nie zostanie pobrany względnie zostanie zwrocony, jeżeli podatnik zużyje część kapitału na inwestycje. Wynika z tego, że intencja Państwa nie jest przeszkadzać w rozwoju przedsiębiorstw prywatnych, lecz przeciwnie zachęcać je do inwestycji.

Referent mówił o równym starciu z przemysłem państwowym. Ja chcę powiedzieć, że to jest dość nieprecyzyjne porównanie. Jeżeli panowie dokładnie przeczytają dekret o podatku dochodowym, to dowiedzą się, że cały zysk przedsiębiorstw państwowych zabierany jest przez Skarb. Czy intencja referenta było zapropionowanie tego rodzaju procedury odnośnie do przemysłu prywatnego? Jeżeli tak, to nie radzę.

Kredyt średniterminowy

Trzecie zagadnienie, zagadnienie kredytu. Z tego co wiemy i co usłyszeliśmy, mam wrażenie, że zagadnienie kredytu krótkoterminowego jest z grubsza rozwiązane. Chodzi więc o kredyt średniterminowy. Pan referent był łaskaw wyrazić się, że brak wiadomości o bilansie Banku Emisyjnego i budżecie Państwa uniemożliwia mu precyzowanie zagadnienia, skąd właściwie mają iść środki na ten kredyt. Ja przyznam się, że chociaż jestem w posiadaniu wiadomości o bilansie Banku Emisyjnego, mam również pewne trudności w tym względzie, z uwagi na szczupłość środków.

Mam wrażenie, że w ramach tych szczupłych środków te decyzje, które zostały przyjęte, a mianowicie możliwość włączenia przedsiębiorstw prywatnych do państwowego planu inwestycyjnego pozwala przemysłowi prywatnemu korzystać z kredytu średniterminowego.

Prywatne samochody

Czwarte zagadnienie, zagadnienie transportu. Zgadza się z panami, że trzeba skończyć z fikcją, kiedy trzeba nielegalnie rejestrować samochód prywatny na instytucję państwową. Z tą hipokryzją trzeba skończyć. Sprawa ta będzie uregulowana w dniach najbliższych w sposób pozytywny.

Formy organizacyjne

Piąte zagadnienie, zagadnienie form organizacyjnych działalności przemysłu prywatnego i samorządu gospodarczego. Jest rzeczą jasną, że wszystko się u nas zmienia, że będą się więc mu-

siaty zmieniać i ramy prawne, w których działa obecnie samorząd gospodarczy. Z tego punktu widzenia nie wydaje mi się słusznym powiedzenie, że żadnych zmian nie będzie wprowadzać. Muszę stwierdzić, że trudno działać w dzisiejszej rzeczywistości polskiej na zasadzie starych rozporządzeń Prezydenta R. P. Zmiany muszą być. Były tu poruszone dwie sprawy w tej dziedzinie:

Sprawa ewentualnego podziału Izby Przemysłowo-Handlowych na Izby Handlowe i Przemysłowe. Zgadza się z panami, że ten podział jest nieaktualny.

Druga sprawa Związku Izby Sądze, że w perspektywie najbliższych miesięcy sprawa ta aktualna jeszcze nie będzie.

Skoro mowa o zagadnieniach samorządu, proszę jeszcze o jedno, nie chce, aby samorząd, którego funkcje są istotnie poważne, przesłaniał jednak przedsiębiorstwa i z tego względu kładł nacisk na zagadnienie zrzeszeń branżowych.

Może powstać jeszcze jedna kwestia, co temu wszechświatowi będzie odpowiadało w Ministerstwie? Niewątpliwie zachodzi potrzeba stworzenia w Ministerstwie silnej jednostki organizacyjnej dla kierowania przemysłem prywatnym w tym sensie, w jakim on jest kierowany. Taka potrzeba zachodzi i taka jednostka zostanie stworzona. Bardzo powoli i z wielkimi trudnościami tworzą się pewne formy i ramy organizacyjne działalności przemysłu prywatnego w nowej Polsce.

Więcej aktywności

Sądzę, że nawet wobec niezupełnej jeszcze jednolitości perspektyw przemysłu prywatnego — przedsiębiorstwa prywatne i ich reprezentacja mogłyby w tych ramach osiągnąć znacznie większe wyniki niż dotychczas, pod warunkiem znacznie większej aktywności.

Jeden przykład: Mówi się tu dużo o udziale przemysłu prywatnego w handlu zagranicznym. Twierdzą, że gdyby panowie przyszli do Rządu i powiedzieli: możemy eksportować takie artykuły — damy Państwu tyle dewiz, niech nam Państwo da takie surowce, i jeżeli ta sprawa byłaby ujęta w ramy konkretnego planu, to byłymy ja od ręki załatwili. Ja ciagle na taką inicjatywę czekam.

Kończąc, uważam, że rząd obecny miał przebieg pozytywny. Zauważyłem realistyczne podejście do rzeczywistości. Wyniosłem wrażenie, że przemysł prywatny reprezentujący ludzi, z którymi można w zasadzie współpracować, a ponieważ można współpracować, to będziemy razem pracowali.

Głos rozumnego patrioty

Wybitny działacz PSL o wyborach

„Naszym pragnieniem, by w Polsce zapanała jedność“

Już rok w latach 1919, 1920 i 1921, kiedy to Opolscy nie przylazono do Polski. Naszym głównym pragnieniem jest, aby w Polsce zapanała jedność. Stąd też Polacy wszystkich ziem odzyskanych niepokoją się wszelkimi przejawami niezgody i rozdziewków.

WIDZIAŁEM NIERAZ WYBORY...

Obawiam się najbardziej walki wyborczej, ponieważ nie pierwszy raz mam do czynienia z wyborami. Widziałem wybory w Niemczech jeszcze za czasów Republiki Weimarskiej i boję się, aby namienności przedwyborcze nie przerodziły się w krwawe walki, zwłaszcza tu u nas w kraju, po sześciu latach wojny, w kraju nieznaną okupacją wroga. Jest w naszym społeczeństwie wielka dążeń do zmian. Ludzie sądzą, że nowe wybory przyniosą nowy rząd, a tym samym poprawi się ich byt. Obowiązkiem naszym jest wytłumaczyć tym ludziom, którzy nie są z nas zadowoleni, że wybory nie przyniosą żadnych zmian warunków bytu. Nie napelnia nikomu misek i nie zwiększą kawałka chleba, ponieważ można to osiągnąć tylko przez pracę, a nie spekulację. Trzeba tym

ludziom powiedzieć, gdzie leżą prawdziwe trudności i kto jest ich przeciwnikiem. Niech każdy pamięta, że niemiecka hydra jest pokonana, ale jeszcze nie rozdeptana. Wciąż jeszcze czyha ona na rewanz i dlatego wszyscy Polacy i wszyscy demokraci, którym leży na sercu los naszych ziem zachodnich, muszą się przede wszystkim zjednoczyć i uniknąć tego wszystkiego, co mogłoby nas rozdzielić.

NIE CZAS NA SPORY

Obecnie ciągniemy wóz z dużym ciężarem sześciu lat spustoszenia i nędzy i jesteśmy już daleko pod górą. Jeżeli zaczniemy się naraz kłócić, że niedobry furman lub że trzyma lejce itd., wówczas wszystko stanie i runie z powrotem w dół. Nie czas więc na spory. Musimy wszyscy uchwycić za kółko wozu i wspólnie wyciągać go na górę i dopiero wówczas, kiedy tam będziemy, będziemy mieli czas na rozmowa, których pojdziemy dalej. Później będzie można robić politykę. Obójteż ten, kto radzi Polska, byłaby był Polakiem, gdyż wierzę, że każdy Polak pragnie Polski wolnej i sprawiedliwej.

My, którzy przyjechalismy z Londynu, przybyliśmy ze szczerymi i rzetelnymi zamiarami, aby odbudować Polskę wolną i sprawiedliwą, lepszą od tej, jaka istniała kiedyś.

WIĘCEJ WZAJEMNEGO ZAUFANIA

Wierzę, że i to stronnictwo, które postawiło na swoim czele Stanisława Mikolajczyka, stronnictwo, do którego i ja również należę, spełni swój obowiązek, tak, jak wtedy na emigracji. Wierzę, że Stanisław Mikolajczyk okaże się takim, jakim był na emigracji, nawet wówczas, kiedy otaczała go cała plejada reakcjonistów, począwszy od Doboszyńskiego, Bieleckiego, a skończywszy na Prażery i Ciołkoszu. Był moment, kiedy nawet jego najbliżsi współpracownicy ze Stronnictwa Ludowego odwrócili się od niego. Kiedy utworzył on nową grupę, skłonną do współpracy z Rządem Jedności Narodowej, nazywaną go agentem Moskwy itp. Wierzę, że Stanisław Mikolajczyk, z którym pracowałem przez sześć lat na emigracji i którego masy chłopie PSL postawiły na czele swego stronnictwa, doprowadzi do jednolitości całego narodu. Wierzę, że na tym nowym kongresie specjalnym Polskie Stronnictwo Ludowe stanie się w jednym szeregu z całą demokracją, ponieważ jest to dziś koniecznie potrzebne dla naszej wewnętrznej polityki.

Wspólny blok wyborczy musi nam przynieść więcej wzajemnego zaufania oraz poszanowania pomiędzy partiami, bo po to, aby walczyć wspólnie, potrzebne jest zaufanie. Do wyborów pojdziemy na zasadzie równego z równym, bez żadnych przywilejów. Nikt nie ma w Polsce monopolu na przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, bo każdy uczywi i trzeźwy Polak, którego dobro całego narodu i Polski leży na sercu, musi uznać, że jesteśmy związani na życie i śmierć z naszym silnym sąsiadem wschodnim.

„Stany Zjednoczone uczynią wszystko — aby pomóc Polsce w odbudowie“

Wywiad przedstawiciela „Czytelnika“ z ambasadorem Lange

Ambasador polski w Stanach Zjednoczonych Oskar Lange udzielił wywiadu przedstawicielowi „Czytelnika“ w St. Zjednoczonych red. E. Zytomirskiemu.

Mówiąc o insynuacjach, zmierzających do zyskredytowania Rządu polskiego, ambasador Lange powiedział m. in.:

„Insynuacje te płyną z dwóch źródeł: pierwsze z nich to reakcyjne elementy polskie, resztki dawnego rządu polskiego, zorganizowana sanacja pod kierownictwem Ignacego Matuzewskiego, oraz inne grupy reakcyjne. Drugie źródło stanowią pewne grupy promienieckie, które dają do odbudowy silnych. Niemiec, jako przeciwnik Związku Radzieckiego. Do się ponad wszelką wątpliwość stwierdzić silne współdziałanie tych dwóch grup z pierwszymi. Reakcyjne grupy polskie pozostają pod kontrolą i wpływem reakcyjnych kół promienieckich. Czynią wszelkie starania, aby udostępnić społeczeństwu amerykańskiemu dokładne i prawdziwe informacje o Polsce.

Inna trudność w kształtowaniu się przychylnych dla Polski opinii społeczeństwa amerykańskiego wynikała ze zbrodni antysemitów, które miały miejsce w kraju. Zbrodnie te wywołały po-

wszechnie bardzo przykre wrażenie w prasie amerykańskiej i mogły poważnie zaszkodzić pozycji moralnej i gospodarczej Polski. Z naszej strony wskazywaliśmy na związek między tymi zbrodniami a akcją terrorystyczną tzw. Narodowych Sił Zbrojnych, skierowaną przeciw rządowi polskiemu i polskiej demokracji. Zdołaliśmy przekonać opinię amerykańską, że naród polski nie ponosi odpowiedzialności za wybrki nieodpowiedzialnych elementów faszystowskich, oraz, że rząd polski zwalcza takie wybrki z całą surowością prawa“.

O stosunku Polonii amerykańskiej do Rządu Jedności Narodowej czytamy w wywiadzie:

— Wśród Polonii istnieją trzy grupy. Są nieprzejrzanymi przeciwnicy Rządu Jedności Narodowej, którzy dzisiaj popierają gen. Andersa i NSZ, są przekonani zwolennicy Rządu. Jest wreszcie duża ilość wahających się, których pozyskanie jest naszym zadaniem. Trudno określić go wpływowy poszczególnych grup. Grupa lojalistów wpływa na opinię o emigracji, grupę zdecydowanych przeciwników opiera się o emigrację sanacyjną i o resztki rządu londyńskiego. Małe one szybko. Grupa zdecydowanych zwolenników ma silną bazę masową wśród robotników polsko-amerykańskich, zorganizowanych w

związkach zawodowych. Jeśli chodzi o wahających się, to stosunek ich do Rządu Jedności Narodowej jest dziś znacznie bardziej pozytywny, niż przed miesiącem.

O widokach zaspokojenia potrzeb gospodarczych Polski przez Amerykan amb. Lange mówi: — Prezydent Truman powiedział mi, że Stany Zjednoczone uczynią wszystko, co leży w ich mocy, aby pomóc Polsce w odbudowie. Obecnie toczą się rozmowy z różnymi czynnikami amerykańskimi na temat finansowania zakupów środków transportowych i materiałów, pozostawionych w Europie przez armię amerykańską oraz zakupu taboru kolejowego w Ameryce. Specjalna polska misja zakupowa rozwija działalność w Waszyngtonie, zajmując się całokształtem spraw pomocy gospodarczej Ameryki dla Polski. Czynione są również starania o uzyskanie pomocy amerykańskiej dla odbudowy nauki i kultury polskiej, uniwersytetów, bibliotek itp. Nie można pominąć wydatnego udziału Ameryki w akcji pomocy UNRRY. Ogólne widoki pomocy ekonomicznej Stanów Zjednoczonych dla Polski są korzystne. Rozwój stosunków handlowych zacieśnia przyjaźń i współpracę między narodem polskim a narodem amerykańskim.

Pocztowcy poznańscy zasłużyli się Ojczyźnie!

Z dziwnym uczuciem wchodzi do gmachu Dyrekcji Okręgu Poczty i Telegrafów przy Walech Zygmunta Augusta. Nie tak dawno temu — zdaje się, że to było wczoraj — w tym samym gmachu mieściła się siedziba naczelnych władz NSDAP. Tutaj właśnie rozdzieli się uchwały, przepojone nienawiścią do wszystkiego, co polskie, stąd do wszystkich zakątków poniewieranej Ziemi Wielkopolskiej płynęły rozkazy i zlecenia, mające na celu ugrunтовanie władzy „Herrenvolku”, a zarazem gloryfikowanie zbrodni hitlerowskich. Wszystko to minęło. Pozostały tylko wspomnienia, pozostało pragnienie już nie zemsty, ale — sprawiedliwości i pozostała czujność, której nie wolno zatracić ani na moment.

Wnętrze siedziby Dyrekcji Okręgu Poczty i Telegrafów w obecnym stanie nie przypomina niczym obrazu zniszczenia z okresu działań wojennych. W ciągu kilku miesięcy przeprowadzono gruntowny remont, naprawiono wyrwy od bomb i pocisków, a ślady gorących walk pokryto po prostu jasną farbą. Chyba dziury w oknach nawiązują jeszcze pewnie reminiscencje. Ale to już jest drobiazg w porównaniu z tym, co zrobiono dotychczas.



Dobromir Osinski,
naczelnik Wydziału Ogólnego

Naczelnik Wydziału Ogólnego, a zarazem Prezes Zarządu Okręgu Związków Pracowników Poczty, poseł do K. R. N. Dobromir Osinski jest w tej chwili zajęty. Przyjmuje mnie więc kierowniczka Oddziału Ogólnego mgr Kazimiera Potępska. Nawiązując się między innymi interesującą rozmową na temat działalności Dyrekcji.

Po kwadransie razem z naczelnikiem Wydziału Ogólnego pojawia się w gabinecie członek Prezydium Zarządu Zw. Pracowników Poczty Witold Lisiecki. Niebawem mamy trzeciego informatora, jest nim inżynier Jan Rybarski, zajmujący w Dyrekcji stanowisko wicedyrektora. Ten sam, pod którego kierownictwem pracownicy techniczni w rekordowym czasie doprowadzili do porządku zdewastowaną w najwzajemnym stopniu sieć tele-techniczną.

Otoczony trzema tak solidnymi informatorami nie mam najmniejszych trudności z uzyskaniem szczegółów, o które mi chodzi i które mogą społeczeństwu poznańskiemu dać pogląd na całokształt dotychczasowej działalności pracowników pocztowych.

Pierwsza piątka

— Podjęliśmy robotę tak rychno, jak to tylko było możliwe — zaczyna naczelnik Osinski, bo 5-go lutego ub. roku, jeszcze przed kolejarzami, Stano na do roboty pięciu: kolejarzy Jan Krutkowski, Edmund Olszewski, Feliks Sołtys, Józef Dyla i ja. Zorganizowaliśmy mięgiem Urząd Pocztyw Poznań 2, przy dworcu i jeszcze tego samego dnia mieliśmy do pomocy około 200 pracowników z oświadczonej dzielnic. Pierwszym naszym zadaniem, oczywiście, było usunięcie strasznego bałaganu, jaki pozostawili w spadku po sobie okupanci.

— Na drugi dzień naczelnik Kazimierz Fundament i Bronisław Jasicki podjęli prace nad uruchomieniem sieci telefonicznej. Już w 4 dni później, a więc 10-go lutego zainstalowano centralę zastępczą w Zarządzie Miejskim. Osiągnęliśmy w ten sposób połączenie z Województwem, z Komendą Wojenną i z innymi ważnymi instytucjami. Czy zainstalowanie tej centrali w ciągu 4 dni, a potem osiągnięcie połączenia międzymiastowego z Gnieznem i Wrześnią już 22 lutego było sukcesem dla naszych pracowników, niech osądzą mieszkańcy Poznania, którzy doskonale przypominają sobie, jakie warunki towarzyszyły tej morderczej wprost i niebezpiecznej wózwaz jeszcze pracy.

— W dniu 12-go lutego przybył do Poznania delegat Ministerstwa Poczty i Telegrafów późniejszy Dyrektor Okręgu mgr Bogdan Szymański, i już następnego przystąpił do organizowania Dyrekcji Okręgowej. W dzień później, 14-go lutego wysłaliśmy samochodem pierwszą korespondencję do Łodzi.

— Okres od 12 lutego do końca kwietnia stanowił jedno pasmo gorączkowych prac przy organizowaniu Dyrekcji Okręgu, placówek pocztowo-telegraficznych i przy reaktywowaniu Okręgowej Saladnicy Mat. Poczty, Mat. Telef. oraz Pocztyw Urzędu Pracy.

Wozowego w Poznaniu. Trzeba przy tym wziąć pod uwagę, że musieliśmy również organizować placówki pocztowe na Ziemi Lubuskiej. Obecny stan filii placówek poczt.-telekomunikacyjnych łącznie z placówkami na Ziemi Lubuskiej wynosi 618. Pracownicy pocztowi wypełnili swoje zadanie w stu procentach.

Właściwy człowiek na właściwym miejscu

— Wicedyrektor Okręgu inż. Jan Rybarski, który przejechał do nas 4 marca chwycił się za głowę, gdy zapoznał się ze stanem urządzeń telekomunikacyjnych. Miał on ciężki orzech do zgryzienia, zanim doprowadził wszystko do stanu używalności. Zobaczył pan to zresztą na miejscu. Chciałbym tylko jeszcze podkreślić i ozyścić to z prawdziwą satysfakcją w imieniu wszystkich pracowników Okręgu, że jeżeli odnieśliśmy te wszystkie sukcesy, obłączyła w tym zasługa pełnego inicjatywy, przedsiębiorczości i nie-

zadowolonego w pracy dyrektora Okręgu Władysława Kostro, który objął swe stanowisko w końcu maja ub. roku, w warunkach pod każdym względem niekorzystnych. Dyrektor Kostro niezliczonymi interwencjami w Warszawie, sprężystością i z zainteresowaniem dla każdej najdrobniejszej nawet dziedzin naszej pracy, a także do odpowiednim, prawdziwie ojcowiskim podejściem do każdego pracownika przeprowadził nas przez najtrudniejsze przeszkody i zyskał sobie naszą najgłębszą wdzięczność. I jeszcze jedno: Jeżeli wszystkie w tak trudnych warunkach reaktywowane Urzędy zaopatrzone są w kompletne urządzenia, wnetż, przypisać to należy inicjatywie i zapobiegliwości kierownika Oddziału Gospodarczego Władysława Monkiewicz.

Z ulicy dobiega nas warkot motoru. Nacz. Osinski podchodzi do okna. — Jest samochód! Jedziemy na Pocztowa. Tam dopiero zobaczysz pan sztukę, jakiej dokonał wicedyrektor Rybarski.

Centrala przy ul. Pocztowej

Po chwili jesteśmy na miejscu. Wicedyrektor Rybarski wprowadza nas do Centrali automatycznej. Stajemy z dumą wobec niewidzących dotychczas nigdy urządzeń, wobec ekwipunku całej sieci kabli i przewodów telefonicznych. Przelaczalnia Główna, a zdumienie nasze wzrasta, gdy dowiadujemy się, że pracownicy Przelaczalni orientują się doskonale w tym gąszczu, że wiedzą, który przewód należy np. do abonenta nr 7442. Tymczasem wicedyrektor Rybarski informuje nas, że część kabli w centrali została strawiona przez ogień, który cudem tylko nie zniszczył całej Przelaczalni. Trzeba było dużego nakładu pracy ze strony personelu technicznego, ażeby naprawić poważne uszkodzenia spowodowane przez ogień i pociski i uruchomić Centralę. Trzeba było walczyć z brakiem prądu i brakiem niezbędnego materiału do napraw. Wszystkie te trudności zostały jednak pokonane i obecnie, nie tak udowodnia wykazem kierownika Centrali, Wacław Studziński, liczba abonentów wynosi łącznie z Oddziałem na Łazarz około 2.600, na około 7.000 przed wojną.

Zbliżam się do jednego z pracowników, który manipuluje przy przewodach. Ob. Piotr Andersz odpowiada chętnie na moje pytania.

— Proszę pana, ja tu pracuję już od 1922 roku. Do moich obowiązków należy załączanie nowych abonentów, konserwacja przełączni i usuwanie błędów. Za Niemcami pracowaliśmy też w urzędzie, ale w warsztacie, bo do centrali nie chcieli nas wpuścić. Człowiek był maltretowany i poniżany na każdym kroku, ale przetrzymało się jakoś. A teraz pracujemy, żeby było jak najmniej przeszkód w rozmowach i coraz więcej abonentów.

Centrala Automatyczna rozbrzmiewa tysiącami szmerów, powodowanych nakręcaniem tarczy telefonicznych przez abonentów. Co chwile zapala się jedna z czerwonych żarówek i rozlega się dźwięk dzwonka. To sygnał, że na którejś z linii zaistniała przeszkoda. Jeden z pracowników pędzi do rozdzielni i za chwilę czerwone światło gaśnie. Przeszkoda została usunięta. Zmieniamy jeszcze kilka słów z technikiem dyżurnym Michałem Molskim, wiedziamy się, że „szpilą dla przewodów miejscowych” i przechodzimy do Biura Naprawy.

Kierownik Biura Konstanty Anioła przyjmuje mnie zrazu nieco „urzędowo”, ale gdy wyjaśniamy, że chodzi o artykuł dla „Głosu” rozchmurza się natychmiast.

— Widzi pan, my tu jesteśmy od tego, żeby usuwać błędy. Mamy na to taki specjalny aparat, który pokazuje nam gdzie i co. Widzi pan? O, w tej chwili kolega sprawdza przewód. Aha! Już wiemy! Brak prądu. Zaraz się zrobi.

— Jak długo pan tu pracuje i gdzie pan był w czasie okupacji?

— Siedzę tu już 22 lata. A za Niemców pracowaliśmy też tutaj razem z kolegami: Wojciechem Maciejewskim, Stanisławem Kubackim i Szymonem Dobrym. Jako fachowcy byliśmy im potrzebni, bo tutaj trzeba mieć głowę na karku i rutynę, rozumie pan?

Śmiejąc się dobrodusznie ściska mi dłoń i zaprasza.

Niech pan jeszcze zajrzy do nas, jak się panu coś będzie wydawało niejasne. Niemców tośmy niechętnie wyjmali z szutki wykrywania błędów, ale naszą pracę zawsze.

W „Głosie”

Nasz nieustraszony przewodnik i informator inż. Rybarski nie daje nam ani chwili wytchnienia. Przechodzimy od jednej sali do drugiej i wreszcie wkraczamy do „ula”, bo trudno nazwać inaczej Centralę Międzydzielnicową. Cała reszta przystojnych pań ze słuchawkami na uszach mówi do mikrofonów. Co chwile słychać i to nie z jednej, ale z kilkunastu stron naraz: „Halo! Proszę mówić!”, „Mówi Warszawa!”, „Łączę”. „Proszę nie przerywać!”, „Chwilęczkę proszę!” i tak w kółko. Aż dziw, że jedna drugiej nie przeszkadza. Tu dopiero — sądzę — musi być prawdziwy raj dla kobiet. Każda może wygadać się do woli. Ale żarty na bok. Inż. Rybarski wyjaśnia, że

jeszcze w maju w tej sali hulał wiatr, a dzisiaj już mamy 30 łącznie, na 8 takich w Warszawie, a na 42 przed wojną. Prócz tego budowniczy Centrali Międzydzielnicowej Walenty Gałęki buduje w tej chwili stację wzmocniaczkową. Rozmach szalony. Żeby tak było więcej materiału technicznego!

Kontrolerka Międzydzielnicowej Weronika Zwierzynska, która pracuje tutaj od 1917 r. podaje nam garść informacji:

Praca tutaj nie jest bynajmniej łatwa. Trzeba mieć dobry słuch, mocne nerwy i doskonałą pamięć. Szościennie w „Informacji”. Pod tym względem wyróżnia się kol. Regina Przewoźna, która przed wojną miała w pamięci wszystkie niemal numery telefonów miejscowych. Dysponujemy obecnie nowoczesnym urządzeniem, które nie pozwala na przerywanie rozmowy, czego niektórzy bardziej niecierpliwi abonentów nie mogą zrozumieć. Zatrudniamy około 90 nowych osób, które zostały przeszkolone i wpracowały się zupełnie.

Przechodzimy z kolei do Akumulatorni i Słowni. Tutaj urzęduje mechanik Andrzej Czarniecki, którego nie potrzeba wcale ciągnąć za język.

— We wrześniu 39 r. zniszczyliśmy wszystko, prośże pana. Potem Niemcy wzięli mnie w obroty. „Ty nie zniszczyłeś?” „Ja!” Dlaczego? „Taki miałem rozkaz”. Chcieli wiedzieć, kto zazał. Groziło im zastrzelanie. Nie powiedziałem. Akurat wtedy byłem wdowcem i na życie mi nie zależało. A pan inż. Rybarski, który wydał rozkaz, żeby wszystko zniszczyć, był już daleko. Musieliśmy przywrócić przy cały rok naprawiać, cośmy im popuścili.

— Ale za to zemścił się w styczniu zeszłego roku.

— O tak! Narobili nam szkody niemało. Ale grunt, że już wszystko naprawione. Wiedziamy jeszcze Stację telegrafów, podziwiamy sprawną obsługę urzędników i urzędników, obsługujących dalekopisy. Zamieniamy kilka zdań z kierownikiem oddziału ruchu Antonim Płocinikiem, który informuje nas, że na 23 tys. telefonów w maju, nadano i przyjęło w grudniu 250 tys. i — jechać dalej! Mamy jeszcze dużo pracy.

Poznań 2

W zastępstwie nieobecnego naczelnika urzędu Poznań 2 Władysława Styburskiego oprowadza nas po urzędzie kierownik oddziału Antoni Szymański.

Rozpoczynamy od Działu Nadawczego. Nie widzim potrzeby rozpisywania się na ten temat, gdyż każdy obywatel w Polsce orientuje się doskonale, na czym polega praca urzędnika, przyjmującego przesyłki pocztowe, wartościowe, paczki, przekazy pieniężne i wpłaty na PKO, zamawiania na rozmowy telefoniczne i sprzedającego znaczki i blankiety. Stwierdzam tylko, że nie jest to praca bynajmniej łatwa, że urzędnik musi przez cały dzień dobrze się nagłowieć, żeby i klienta zadowolnić i nie pomylić się, bo tu wchodzi w grę własna kieszeń. A przy tym, od dokładnego załatwienia każdej sprawy zależy sprawność obrotu pocztowego.

Wiedziamy kasę główną, centralę zapasową znaczków pocztowych i przechodzimy do sortowania listów.

— Kiedy zaczniecie tu urzędować? — pytamy kontrolera Stanisława Kalużnego.

— Dokładnie 7 lutego. Pan sobie nie wyobraża, jaki tu panował bałagan. Cośmy naprawili, to nam znowu popsuły pociski! Przetrawiliśmy jednak, a dzisiaj już nasz dziennej obrót przewyższa poprzedni. Wyszliśmy z 8 do 10 tysięcy.

Nawiązujemy z koleżanką w starszym kontrolerem Władysławem Olejniczką, który sprawia na nas wrażenie bardzo osłabionego.

— Czy pan jest chory?

— Proszę pana, nie mogę przyjść do siebie po półrocznym pobycie w więzieniu. Wyemczył mnie dobrze w tych Wronkach. Myślałem, że już nie doczekam wolnej Polski. Ale jak pan widzi, doczekałem się i pracuję znowu. Po 18 latach służby w samej tylko paczarni, ciężko by mi było pozostać się z Poczta.

Zmieniamy jeszcze kilka słów z referentką Zofią Hubertową, która prowadzi odpowiedzialny referat wyrównywania usterek, po czym kierujemy się do Działu Nadawczego Paczarki. Kierownik tego działu Bolesław Wejchan pracuje tutaj od 1919 r. Okres okupacji spędził w tzw. Gen. Guberni, gdzie pracował na roli. Do Poznania wrócił w pierwszych dniach marca. Do września pracował w Dyrekcji Okręgu Wrocławskiego, a teraz jest znowu w Poznaniu i cieszy się, że ruch w paczarni wzrasta się z każdym dniem. Społeczeństwo nabiera coraz więcej zaufania do Poczty. Pracę utrudnia ogromnie brak pomieszczeń, gdyż Niemcy spalili paczarnię, w której mieścił się Dział Nadawczy i Dział Odprawy.

Naczelnik Wydziału Pocztyw Urzędu Pracy Ignacy Niedzielski dokłada jednak wszelkich starań, by można jak najprędzej naprawić szkody.

— Szukamy jeszcze Stanisława Marcińska.

— Stwierdziliśmy, że w czasie okupacji wysyłał pan polskie paczki „na lewo”, na własne ryzyko.

— Tak prośże pana, wtrąba się we mnie przewracając, gdy widziałem, jak taki hitlerowski drab zaczął ze schodów Polkę, która chciała wysłać paczkę swemu synowi do obozu, albo gdy oskarżano o sabotaż staruszkę, która nadła paczkę zawierającą stare kromki chleba, żeby kogós uchronić od śmierci głodowej. Kombinowało się więc fikcyjne numery z napisem „Hohensalza”, albo „Bromberg”. Żeby uniemożliwić wykrycie, gdzie paczka była nadana. Korzystali na tym i niebezpiecznicy w obozach i jeńcy wojenni. Je-



Stanisław Marciński

szcze teraz od czasu do czasu przychodzi mi ktoś dziękować.

Długo i serdecznie ściskamy dłoń dzielnego obywatela, który w swej skromności nawet nie wspominał o tym, że tylko jeden krok dzielił go od obozu w Zabikowie, a być może... od śmierci.

P. U. P.

Naczelnik Stanisław Wierzbicki przejmując Pocztyw Urząd Przewoźny (PUP) przy ul. Palacza, zastał puste warsztaty i magazyny, a na podwórzu rumowisko starego żelaznicy.

Spawacz Stanisław Rembickowski, a zarazem Prezes Oddziału Związków Pracowników Pocztyw informuje nas wspólnie z Naczelnikiem Wierzbickim o wynikach, osiągniętych po roku rzetelnej pracy, wynikach naprawdę imponujących.

Po chwili rozmawiamy ze szefem Bernardem Sobczakiem, zajęty przy naprawie autobusu pocztowego.

Przyszedłszy do roboty 5 lutego. Było nas sześciu. Słusznie — mech. Stanisław Krywicki, tapicer Sylwester Jur, stolarz Józef Mencil, stolarz Czesław Geopert, spawacz Stanisław Rembickowski i ja.

Nie wiedzieliśmy od czego zacząć. Ani jednego samochodu na chodzie, ani materiału, ani narzędzi. Naczelnik zaczął biegać po całym mieście za materiałem, myśmy przynieśli własne narzędzia, jakie kto miał i niezadługo potem uruchomiliśmy pierwszy wózw ciężarowy, wyprodukowany przez Niemców na szmalce. Tym samochodem zwoziłmy wszystko, co się dało zdobyć. Tymczasem garmieło się coraz więcej ludzi do pracy, i nawiązaliśmy komunikację najpierw z Kutnem, a potem z Warszawą.

Oglądaliśmy szereg autobusów, wózw ciężarowy i osobowy, naprawionych w P. U. P. Wiedziamy kolejno warsztaty, magazyny, stolarnię, tapicernię, kuźnię, akumulatornię, rozmawiamy z towarzyszem Feliksem Michałakiem, który potrafi na swej maszynie zrobić wszystko, od ośi, do szpilki, z mistrzem Edmundem Jędraszką, podziwiamy przy pracy mistrza malarzkiego Tadeusza Łackowskiego, kowala Jana Skielkę i Wawrzyna Kaźmierczaka, specjalistę od różnych motorów. We wszystkich warsztatach we gończą pracę, na każdym kroku pracownicy z uznaniem podnoszą zasługi ewego naczelnika, który postawił PUP na nogi.

P. U. P. posiada obecnie 8 autobusów, 3 osobówki, 28 ciężarówek, 3 motocykle z przyczepkami, a w Pododdziale znajduje się dział remontu i malowania skrzynek pocztowych, remontu i konserwacji rowerów całego okręgu, wózy konne i wózki ręczne do obsługi ambulansów pocztowych w pociągach. Dokonano tego wszystkiego po roku pracy i do słownie z niczego.

Wracamy do gmachu Dyrekcji, by wysłuchać żałów kierownika działu Aprobacji Aleksandra Witkowskiego.

Bolączki aprobacyjne

— W dniu 7 lutego — wyjaśnia kierownik Witkowski rozpoczęliśmy wydawanie chleba dla naszych pracowników. Pierwszą stołówkę uruchomiliśmy 20 lutego w Urzędzie Poznań 2. Po objawie 3 tygodni mogliśmy już wydawać 1 200 obiadów. Początkowo korzystaliśmy z zapasów żywnościowych, pozostawionych przez okupanta, ale te wyczerpały się prędko. Muszę się dobrze nagłowieć, żeby zapatrzyć w artykuły żywnościowe 3 stołówki, a nie mam żądania pomocy, gdyż Wydział Aprobacji i Handlu absolutnie dotąd nie jeszcze z UNRRY. Proszę niech pan napisze, że nasi spawacze, jeżeli mają długie i szcze pracować z pożytkiem dla kraju, muszą koniecznie otrzymać codziennie choćby ½ litra mleka na osobę.

Wypadałoby jeszcze udać się do Urzędu pocztowego Poznań 1, kierowanego przez naczelnika Karola Hucinskiego. Niestety! Mam już i tak zbyt dużo materiału. Wiem na prośbę członka Prezydium Związku Zawodowego Pracowników Pocztyw Witolda Lisieckiego jechaćmy na kilka minut do Domu Pocztowa, siedziby najstarszego po kolejarzach Związku Zawodowego. Tutaj dowiaduję się, że Związek utworzony został 18 lutego 45 r. i choć obecnie przeszło 7 000 członków w 44 Kolach. Prezesem od początku jest poseł Osinski, I-y wiceprezydent Wincenty Wasilewski, II-gi wiceprezydent Ignacy Niedzielski, sekretarzem Jan Krutkowski, skarbnikiem Brunon Hennig. Związek posiada świetlicę, stołówkę, bibliotekę, pokoje gościnne, orkiestrę dętą i smyczkową, własny chór, sekcję i spółdzielnię filatelistyczną, kulturalno-oświatową, językoznawczą, klub sportowy, stadion i letnisko w Ślawie na Dolnym Śląsku. Założono również kasę pośmiertną.

Zostaje zasypany prawdziwą lawiną dalszych szczegółów.

Wydobyć panowie, ale nie mogę napisać ani jednego wiersza więcej. Może innym razem. Po całodziennym wędrowie i po tylu rozmowach przeprowadzonych z pracownikami pocztowymi wracam do domu pełen otuchy i wiary w przyszłość. W oczach tych ludzi widziałem załp, entuzjazm i chęć do walki z trudnościami tak długo, jak będzie trzeba!

Bez wątpienia pocztowcy nasi dobrze zasłużyli się Ojczyźnie.

Jan Krasny



Wtorek, dnia 26 lutego 1946 roku

Kalendarz rzymsko-katolicki — Aleksandra
Kalendarz słowiański — Mierostawa

Uwaga! — Uczestnicy wycieczki w Karkonosze

Z powodu zawalenia się mostu kolejowego na Odrze pod Wrocławiem, wycieczka uda się do Karpacza nie przez Wrocław, lecz przez Lignice. W związku z tym wyjazd nastąpi dziś o godz. 20-tej. Zbiórka o godz. 19-tej na Dworcu Głównym przed kłosem informatora w dużej hali drewnianej.

Zniżkowe przedstawienie „Wesela”

Chcąc umożliwić szerokim kołom czytelników „Głosu Wielkopolskiego” oraz członkom Spółdzielni Wyd., „Czytelnik” zobaczcie „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego, wystawionego z wielkim pietyzmem przez Teatr Polski, Spółdzielni Wyd., „Czytelnik” zakupiła przedstawienie w czwartek, 28 bm.

Członkowie Spółdzielni mogą otrzymać bilety w cenie od 10.— do 40.— zł w biurach Spółdzielni Wyd., „Czytelnik”, ul. Wyspiańskiego 10, Czytelnikom „Głosu Wielkopolskiego” Spółdzielnia przynajmniej 25 proc. zniżki od normalnych cen biletów.

Sprawa volksdeutschów

Jedno z najważniejszych zagadnień naszej polityki wewnętrznej, interesujące szczególnie Wielkopolskę, a mianowicie sprawa volksdeutschów będzie tematem kolejnego wykładu z cyklu „Popularno-naukowych śród „Czytelnika”.

Prelegentem będzie prokurator Sądu Specjalnego, Wacław Jonsik, członek Głównej Komisji dla badania zbrodni niemieckich w Polsce.

Wykład odbędzie się w środę, 27 bm., o godz. 17-tej w sali Teatru dla Młodzieży przy ul. św. Marcina 8. — Bilety w cenie 20.— i 30.— zł nabywać można w biurach Spółdzielni Wyd., „Czytelnik”, Wyspiańskiego 10, oraz w Księgarni „Czytelnika” przy ul. Armii Czerwonej 1.

Dla członków Spółdzielni Wyd., „Czytelnik” 50 proc. zniżki. Bilety ulgowe nabywać można tylko przy ul. Wyspiańskiego 10.

Aktualny odczyt

Dziś o godz. 18-tej odbędzie się w auli Akademii Handlowej (II ptr.) odczyt o wybitnym przedstawicielu rosyjskiego ruchu wolnościowego Hercen. Wykład został zorganizowany przez towarzyszy przyjaźni polsko-radzieckiej, a prelegentem jest dr Czesław Latawiec. Słowo wstępne wygłosi prof. dr M. Rudnicki. Wstęp wolny.

Gdzie była prakebka Słowian?

Chcąc umożliwić poznanie najdawniejszej przeszłości i kultury naszych przodków przedhistorycznych, urządza Muzeum Prehistoryczne w Poznaniu cykl wykładów z zakresu pradziejów Słowiańszczyzny i Polski. Pierwszy wykład, wygłoszony przez dyrektora muzeum, prof. dr Józefa Kostrowskiego, przedstawia zagadnienie pochodzenia i prakebki Słowian, których Niemcy tendencyjnie umieszczali gdzieś w bagnach Pripiet, gdy faktycznie znajdowała się ona w dorzeczu Wisły i Odry. Wykład będzie ilustrowany oficj. przeziębami i odbędzie się dziś o godz. 18-tej.

Wszystkie wykłady odbywać się będą w gmachu Muzeum Wielkopolskiego (Aleje Marcinkowskiego 9) o godz. 18. Wstęp 4 zł, dla młodzieży i wojska — 2.— zł.

Sól na kartki

Wydział Aprobacji i Handlu stoł. m. Poznania podaje do wiadomości, że dla ludności bezrolnej wydawana będzie na kartki łutowe sól w ilości — kat. I, odc. 29 różnie — 0,4 kg, kat. I R — odc. 24 różnie — 0,3 kg, kat. II, odc. 25 różnie — 0,4 kg, kat. II R, odc. 11 różnie — 0,2 kg, kat. III, odc. 17 różnie — 0,2 kg.

Punktem rozdzielczym nie wolno wydawać soli nauczycielom i ich rodzinom, funkcjonariuszom pocztowym i ich rodzinom, pracownikom zatrudnionym przy wyrobie lasów, traktorzystom, pracownikom sądowym i szpitalom.

Konsumentów zobowiązani są odebrać sól do dnia 6 marca, ponieważ po tym terminie znaczki uniemożliwiają się. Kupcy muszą się rozliczyć do dnia 9 marca br.

Kupcy prywatni też sprzedają tanie zapalki

Kupcom prywatnym na terenie Województwa Poznańskiego przydzielili hurtownie spółdzielcze w styczniu 1946 r. 6 milionów pudełek zapalek do rozprowadzania pomiędzy konsumentów. Sklepy, które otrzymały tanie zapalki, powinny wystawić część z nich w oknie oraz cenę za 1 pudełko, aby konsumenci wiedzieli, gdzie mogą otrzymać tanie zapalki. Kupcy powinni dbać o to, aby mieć stale zapalki na składzie i zabiegać o odpowiednie przydziały w Oddziałach „Społem”, które prowadzą sprzedaż hurtową.

Uruchomienie nowej placówki szkoleniowej

(c) W dniu dzisiejszym nastąpi uroczyste otwarcie Państwowego Gimnazjum Telekomunikacyjnego w Poznaniu, którego zadaniem będzie kształcenie nowego narybku obsługi telefonów i telegrafów. Gimnazjum będzie się mieścić w gmachu Dyr. Poczty i Telegrafów przy Wałach Zygmunta Augusta 8 na II piętrze. Przed uroczystością otwarcia, na której będą obecni przedstawiciele Kuratorium Okręgu Szkolnego, Dyrekcji Poczty i Telegrafów oraz Zw. Zaw. Prac. Poczty i Telegrafów, odprowadzono zostanie o godz. 9.30 w kościele św. Marcina przy ul. Fredry msza św., a samo otwarcie odbędzie się o godz. 10.30.

Cenimy każdą kroplę krwi polskiej

(m) Celem przyspieszenia akcji weryfikacyjnej wśród ludności autochtonicznej na Ziemiach Odzyskanych Polski Związek Zachodni postanowił zwrócić się do Ministerstwa Administracji Publicznej, Ministerstwa Ziemi Zachodnich i poszczególnych województw z memoriałem, w którym uzasadniając konieczność jak najszybszego załatwienia tej sprawy, przedstawia projekt regulaminu postępowania repolonizacyjnego na Ziemiach Odzyskanych. Dotychczas bowiem na skutek niezamierzonych problemów zachodnich i niechęci do wszelkich śladów niemieczyny, społeczeństwo polskie traktuje często ludność autochtoniczną na równi z Niemcami. Są wypadki, że element ten wysiedla się do Rzeszy, często także z powodu zwykłego nadużycia władzy dla celów prywatnych. W obliczu wielkiego zadania, które stoi przed nami, mianowicie — załudnienia Ziemi Zachodnich każdy Polak wysiedlony umniejsza się biologiczną i polityczną wartość ludności autochtonicznej, a zarazem wyraża dotkliwą krzywdę moralną tym, którzy niejednokrotnie dawali wyraźne dowody swej polskości.

Interes narodu polskiego wymaga, aby zagadnienie ludności autochtonicznej traktować jak najszerzej, tzn. winno ono objąć całą ludność zamieszkałą w czasie między 1939 a 1945 rokiem na Ziemiach Odzyskanych, obojętnie, gdzie ona się obecnie znajduje. Głoszona powszechnie zasada: „nie marnować ani jednej kropli krwi polskiej” — musi stanowczo zwyciężyć w praktyce życia, jak i w umiejętności przeprowadzonej ustawie państwowej, mającej uregulować ten problem.

Wśród polactwa ostalego na Ziemiach Zachodnich wyróżnia się: element czynny, dający dowód swej przynależności narodowej, następnie element świadomy swego pochodzenia, ale w życiu narodowym aktywnie nie zaangażowany, dalej Polacy zgermanizowani, lecz dający gwarancję możliwości

duchowej reasymilacji, wreszcie Niemcy polskiego pochodzenia, wprawdzie aktywnie zaangażowani w ruch narodowo-socjalistyczny, posiadający jednak dowody na to, że udział w tym ruchu brali nie z powodów ideologicznych, lecz dla łatwiejszego uchronienia swej odrębności narodowej.

Celem rzeczowym i jak najsprawniejszego rozwiązania tych zagadnień do akcji weryfikacyjnej wciągnięte być winno całe społeczeństwo polskie. Z takiego założenia wychodzi też PZZ, występując z projektem regulaminu, dotyczącego przeprowadzenia tej akcji. Przyjęcie bowiem jednolitych norm postępowania w sprawach weryfikacyjnych umożliwiłoby usunięcie nadużyć, krzywdzących ludność autochtoniczną i zapewnił jej z dawna oczekiwany spokój oraz dał podstawy do uzyskania praw politycznych. Regulamin ten, określając dokładne zadania komisji weryfikacyjnych, stoi na stanowisku, że weryfikacja nie zmierza do ustalenia tych cech polskości, które wymagane są od obywateli państwa polskiego, lecz celem jej jest przywrócenie Polsce tej ludności, która przez mocą została oderwana od państwa i wciślona w organizm narodu niemieckiego. Ponieważ ludność ta poddana była wpływom wieloletniej germanizacji i jej więź uczuciowa z narodem polskim uległa częściowemu zatarciu, kryterium akcji weryfikacyjnej nie może stanowić zasada jedności i wspólnoty krwi (jak u Niemców), lecz jedynie stopień możliwości włączenia danego elementu w duchowy związek z narodem polskim.

Przełamanie istniejącego jeszcze urazu psychicznego wobec ludności autochtonicznej, zamieszkałej na Ziemiach Zachodnich, oraz wciągnięcie do akcji weryfikacyjnej czynnika społecznego stworzy niewątpliwie najlepsze warunki po temu, by w jak najkrótszym czasie tysiące naszych braci znalazło się w wielkiej wspólnej rodzinie narodu polskiego.

Wtorek, dnia 26 lutego 1946 roku

W teatrach poznańskich:

Teatr Wielki, dziś, o godz. 16-tej — „Kraina utniemców”; jutro, o godz. 18-tej — „Wesela”; Teatr Polski, dziś i jutro, o godz. 18-tej — „Wesela”; Teatr Nowy, dziś i jutro, o godz. 18-tej — „Pensjonat w dworcu”.

Miejski Teatr dla Młodzieży, dziś, o godz. 17-tej — „Krośna Szeńska”, jutro teatru nieczynny.

Miejski Teatr Marienkiel, dziś, o godz. 19-tej — „Grosz Faj”; jutro, o godz. 19-tej — „Czekolada”; Teatr „Kukulkan”, kwiaty, „As”, pl. Wolności 4 — wygłoszą pracę Witolda Głowackiego — „Akwarele, gwiazdy, rysunki”.

W kinach poznańskich:

„Apollo”: 15, 17 i 19-tej — „Sebrana flota”; „Bałtyk”: 15, 17 i 19-tej — „Czekolada”; „Młoc”: 15, 17 i 19-tej — „Parada sportowa”; „Rialto”: 15, 17 i 19-tej — „O słońcu wiozłom po wojnie”; „Warta”: 15, 17 i 19-tej — „Złota kula”.

Program audycji radiowych na dzień 27 bm.

6.55 Program z W-wy: 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Program z W-wy: 7.55 Program na dzień dzisiejszy; 8.00 Dziennik poranny (powtórzenie); 8.15 Muzyka poranna; 8.25 Wiadomości; 8.30 Różne głosy; 8.45 Głosy z teatru; 8.55 W-wy: 9.00 Wiersze; 9.15 W-wy: 9.30 Wiersze; 9.45 W-wy: 9.55 W-wy: 10.00 W-wy: 10.15 W-wy: 10.30 W-wy: 10.45 W-wy: 10.55 W-wy: 11.00 W-wy: 11.15 W-wy: 11.30 W-wy: 11.45 W-wy: 11.55 W-wy: 12.00 W-wy: 12.15 W-wy: 12.30 W-wy: 12.45 W-wy: 12.55 W-wy: 13.00 W-wy: 13.15 W-wy: 13.30 W-wy: 13.45 W-wy: 13.55 W-wy: 14.00 W-wy: 14.15 W-wy: 14.30 W-wy: 14.45 W-wy: 14.55 W-wy: 15.00 W-wy: 15.15 W-wy: 15.30 W-wy: 15.45 W-wy: 15.55 W-wy: 16.00 W-wy: 16.15 W-wy: 16.30 W-wy: 16.45 W-wy: 16.55 W-wy: 17.00 W-wy: 17.15 W-wy: 17.30 W-wy: 17.45 W-wy: 17.55 W-wy: 18.00 W-wy: 18.15 W-wy: 18.30 W-wy: 18.45 W-wy: 18.55 W-wy: 19.00 W-wy: 19.15 W-wy: 19.30 W-wy: 19.45 W-wy: 19.55 W-wy: 20.00 W-wy: 20.15 W-wy: 20.30 W-wy: 20.45 W-wy: 20.55 W-wy: 21.00 W-wy: 21.15 W-wy: 21.30 W-wy: 21.45 W-wy: 21.55 W-wy: 22.00 W-wy: 22.15 W-wy: 22.30 W-wy: 22.45 W-wy: 22.55 W-wy: 23.00 W-wy: 23.15 W-wy: 23.30 W-wy: 23.45 W-wy: 23.55 W-wy: 24.00 W-wy: 24.15 W-wy: 24.30 W-wy: 24.45 W-wy: 24.55 W-wy: 25.00 W-wy: 25.15 W-wy: 25.30 W-wy: 25.45 W-wy: 25.55 W-wy: 26.00 W-wy: 26.15 W-wy: 26.30 W-wy: 26.45 W-wy: 26.55 W-wy: 27.00 W-wy: 27.15 W-wy: 27.30 W-wy: 27.45 W-wy: 27.55 W-wy: 28.00 W-wy: 28.15 W-wy: 28.30 W-wy: 28.45 W-wy: 28.55 W-wy: 29.00 W-wy: 29.15 W-wy: 29.30 W-wy: 29.45 W-wy: 29.55 W-wy: 30.00 W-wy: 30.15 W-wy: 30.30 W-wy: 30.45 W-wy: 30.55 W-wy: 31.00 W-wy: 31.15 W-wy: 31.30 W-wy: 31.45 W-wy: 31.55 W-wy: 32.00 W-wy: 32.15 W-wy: 32.30 W-wy: 32.45 W-wy: 32.55 W-wy: 33.00 W-wy: 33.15 W-wy: 33.30 W-wy: 33.45 W-wy: 33.55 W-wy: 34.00 W-wy: 34.15 W-wy: 34.30 W-wy: 34.45 W-wy: 34.55 W-wy: 35.00 W-wy: 35.15 W-wy: 35.30 W-wy: 35.45 W-wy: 35.55 W-wy: 36.00 W-wy: 36.15 W-wy: 36.30 W-wy: 36.45 W-wy: 36.55 W-wy: 37.00 W-wy: 37.15 W-wy: 37.30 W-wy: 37.45 W-wy: 37.55 W-wy: 38.00 W-wy: 38.15 W-wy: 38.30 W-wy: 38.45 W-wy: 38.55 W-wy: 39.00 W-wy: 39.15 W-wy: 39.30 W-wy: 39.45 W-wy: 39.55 W-wy: 40.00 W-wy: 40.15 W-wy: 40.30 W-wy: 40.45 W-wy: 40.55 W-wy: 41.00 W-wy: 41.15 W-wy: 41.30 W-wy: 41.45 W-wy: 41.55 W-wy: 42.00 W-wy: 42.15 W-wy: 42.30 W-wy: 42.45 W-wy: 42.55 W-wy: 43.00 W-wy: 43.15 W-wy: 43.30 W-wy: 43.45 W-wy: 43.55 W-wy: 44.00 W-wy: 44.15 W-wy: 44.30 W-wy: 44.45 W-wy: 44.55 W-wy: 45.00 W-wy: 45.15 W-wy: 45.30 W-wy: 45.45 W-wy: 45.55 W-wy: 46.00 W-wy: 46.15 W-wy: 46.30 W-wy: 46.45 W-wy: 46.55 W-wy: 47.00 W-wy: 47.15 W-wy: 47.30 W-wy: 47.45 W-wy: 47.55 W-wy: 48.00 W-wy: 48.15 W-wy: 48.30 W-wy: 48.45 W-wy: 48.55 W-wy: 49.00 W-wy: 49.15 W-wy: 49.30 W-wy: 49.45 W-wy: 49.55 W-wy: 50.00 W-wy: 50.15 W-wy: 50.30 W-wy: 50.45 W-wy: 50.55 W-wy: 51.00 W-wy: 51.15 W-wy: 51.30 W-wy: 51.45 W-wy: 51.55 W-wy: 52.00 W-wy: 52.15 W-wy: 52.30 W-wy: 52.45 W-wy: 52.55 W-wy: 53.00 W-wy: 53.15 W-wy: 53.30 W-wy: 53.45 W-wy: 53.55 W-wy: 54.00 W-wy: 54.15 W-wy: 54.30 W-wy: 54.45 W-wy: 54.55 W-wy: 55.00 W-wy: 55.15 W-wy: 55.30 W-wy: 55.45 W-wy: 55.55 W-wy: 56.00 W-wy: 56.15 W-wy: 56.30 W-wy: 56.45 W-wy: 56.55 W-wy: 57.00 W-wy: 57.15 W-wy: 57.30 W-wy: 57.45 W-wy: 57.55 W-wy: 58.00 W-wy: 58.15 W-wy: 58.30 W-wy: 58.45 W-wy: 58.55 W-wy: 59.00 W-wy: 59.15 W-wy: 59.30 W-wy: 59.45 W-wy: 59.55 W-wy: 60.00 W-wy: 60.15 W-wy: 60.30 W-wy: 60.45 W-wy: 60.55 W-wy: 61.00 W-wy: 61.15 W-wy: 61.30 W-wy: 61.45 W-wy: 61.55 W-wy: 62.00 W-wy: 62.15 W-wy: 62.30 W-wy: 62.45 W-wy: 62.55 W-wy: 63.00 W-wy: 63.15 W-wy: 63.30 W-wy: 63.45 W-wy: 63.55 W-wy: 64.00 W-wy: 64.15 W-wy: 64.30 W-wy: 64.45 W-wy: 64.55 W-wy: 65.00 W-wy: 65.15 W-wy: 65.30 W-wy: 65.45 W-wy: 65.55 W-wy: 66.00 W-wy: 66.15 W-wy: 66.30 W-wy: 66.45 W-wy: 66.55 W-wy: 67.00 W-wy: 67.15 W-wy: 67.30 W-wy: 67.45 W-wy: 67.55 W-wy: 68.00 W-wy: 68.15 W-wy: 68.30 W-wy: 68.45 W-wy: 68.55 W-wy: 69.00 W-wy: 69.15 W-wy: 69.30 W-wy: 69.45 W-wy: 69.55 W-wy: 70.00 W-wy: 70.15 W-wy: 70.30 W-wy: 70.45 W-wy: 70.55 W-wy: 71.00 W-wy: 71.15 W-wy: 71.30 W-wy: 71.45 W-wy: 71.55 W-wy: 72.00 W-wy: 72.15 W-wy: 72.30 W-wy: 72.45 W-wy: 72.55 W-wy: 73.00 W-wy: 73.15 W-wy: 73.30 W-wy: 73.45 W-wy: 73.55 W-wy: 74.00 W-wy: 74.15 W-wy: 74.30 W-wy: 74.45 W-wy: 74.55 W-wy: 75.00 W-wy: 75.15 W-wy: 75.30 W-wy: 75.45 W-wy: 75.55 W-wy: 76.00 W-wy: 76.15 W-wy: 76.30 W-wy: 76.45 W-wy: 76.55 W-wy: 77.00 W-wy: 77.15 W-wy: 77.30 W-wy: 77.45 W-wy: 77.55 W-wy: 78.00 W-wy: 78.15 W-wy: 78.30 W-wy: 78.45 W-wy: 78.55 W-wy: 79.00 W-wy: 79.15 W-wy: 79.30 W-wy: 79.45 W-wy: 79.55 W-wy: 80.00 W-wy: 80.15 W-wy: 80.30 W-wy: 80.45 W-wy: 80.55 W-wy: 81.00 W-wy: 81.15 W-wy: 81.30 W-wy: 81.45 W-wy: 81.55 W-wy: 82.00 W-wy: 82.15 W-wy: 82.30 W-wy: 82.45 W-wy: 82.55 W-wy: 83.00 W-wy: 83.15 W-wy: 83.30 W-wy: 83.45 W-wy: 83.55 W-wy: 84.00 W-wy: 84.15 W-wy: 84.30 W-wy: 84.45 W-wy: 84.55 W-wy: 85.00 W-wy: 85.15 W-wy: 85.30 W-wy: 85.45 W-wy: 85.55 W-wy: 86.00 W-wy: 86.15 W-wy: 86.30 W-wy: 86.45 W-wy: 86.55 W-wy: 87.00 W-wy: 87.15 W-wy: 87.30 W-wy: 87.45 W-wy: 87.55 W-wy: 88.00 W-wy: 88.15 W-wy: 88.30 W-wy: 88.45 W-wy: 88.55 W-wy: 89.00 W-wy: 89.15 W-wy: 89.30 W-wy: 89.45 W-wy: 89.55 W-wy: 90.00 W-wy: 90.15 W-wy: 90.30 W-wy: 90.45 W-wy: 90.55 W-wy: 91.00 W-wy: 91.15 W-wy: 91.30 W-wy: 91.45 W-wy: 91.55 W-wy: 92.00 W-wy: 92.15 W-wy: 92.30 W-wy: 92.45 W-wy: 92.55 W-wy: 93.00 W-wy: 93.15 W-wy: 93.30 W-wy: 93.45 W-wy: 93.55 W-wy: 94.00 W-wy: 94.15 W-wy: 94.30 W-wy: 94.45 W-wy: 94.55 W-wy: 95.00 W-wy: 95.15 W-wy: 95.30 W-wy: 95.45 W-wy: 95.55 W-wy: 96.00 W-wy: 96.15 W-wy: 96.30 W-wy: 96.45 W-wy: 96.55 W-wy: 97.00 W-wy: 97.15 W-wy: 97.30 W-wy: 97.45 W-wy: 97.55 W-wy: 98.00 W-wy: 98.15 W-wy: 98.30 W-wy: 98.45 W-wy: 98.55 W-wy: 99.00 W-wy: 99.15 W-wy: 99.30 W-wy: 99.45 W-wy: 99.55 W-wy: 100.00 W-wy: 100.15 W-wy: 100.30 W-wy: 100.45 W-wy: 100.55 W-wy: 101.00 W-wy: 101.15 W-wy: 101.30 W-wy: 101.45 W-wy: 101.55 W-wy: 102.00 W-wy: 102.15 W-wy: 102.30 W-wy: 102.45 W-wy: 102.55 W-wy: 103.00 W-wy: 103.15 W-wy: 103.30 W-wy: 103.45 W-wy: 103.55 W-wy: 104.00 W-wy: 104.15 W-wy: 104.30 W-wy: 104.45 W-wy: 104.55 W-wy: 105.00 W-wy: 105.15 W-wy: 105.30 W-wy: 105.45 W-wy: 105.55 W-wy: 106.00 W-wy: 106.15 W-wy: 106.30 W-wy: 106.45 W-wy: 106.55 W-wy: 107.00 W-wy: 107.15 W-wy: 107.30 W-wy: 107.45 W-wy: 107.55 W-wy: 108.00 W-wy: 108.15 W-wy: 108.30 W-wy: 108.45 W-wy: 108.55 W-wy: 109.00 W-wy: 109.15 W-wy: 109.30 W-wy: 109.45 W-wy: 109.55 W-wy: 110.00 W-wy: 110.15 W-wy: 110.30 W-wy: 110.45 W-wy: 110.55 W-wy: 111.00 W-wy: 111.15 W-wy: 111.30 W-wy: 111.45 W-wy: 111.55 W-wy: 112.00 W-wy: 112.15 W-wy: 112.30 W-wy: 112.45 W-wy: 112.55 W-wy: 113.00 W-wy: 113.15 W-wy: 113.30 W-wy: 113.45 W-wy: 113.55 W-wy: 114.00 W-wy: 114.15 W-wy: 114.30 W-wy: 114.45 W-wy: 114.55 W-wy: 115.00 W-wy: 115.15 W-wy: 115.30 W-wy: 115.45 W-wy: 115.55 W-wy: 116.00 W-wy: 116.15 W-wy: 116.30 W-wy: 116.45 W-wy: 116.55 W-wy: 117.00 W-wy: 117.15 W-wy: 117.30 W-wy: 117.45 W-wy: 117.55 W-wy: 118.00 W-wy: 118.15 W-wy: 118.30 W-wy: 118.45 W-wy: 118.55 W-wy: 119.00 W-wy: 119.15 W-wy: 119.30 W-wy: 119.45 W-wy: 119.55 W-wy: 120.00 W-wy: 120.15 W-wy: 120.30 W-wy: 120.45 W-wy: 120.55 W-wy: 121.00 W-wy: 121.15 W-wy: 121.30 W-wy: 121.45 W-wy: 121.55 W-wy: 122.00 W-wy: 122.15 W-wy: 122.30 W-wy: 122.45 W-wy: 122.55 W-wy: 123.00 W-wy: 123.15 W-wy: 123.30 W-wy: 123.45 W-wy: 123.55 W-wy: 124.00 W-wy: 124.15 W-wy: 124.30 W-wy: 124.45 W-wy: 124.55 W-wy: 125.00 W-wy: 125.15 W-wy: 125.30 W-wy: 125.45 W-wy: 125.55 W-wy: 126.00 W-wy: 126.15 W-wy: 126.30 W-wy: 126.45 W-wy: 126.55 W-wy: 127.00 W-wy: 127.15 W-wy: 127.30 W-wy: 127.45 W-wy: 127.55 W-wy: 128.00 W-wy: 128.15 W-wy: 128.30 W-wy: 128.45 W-wy: 128.55 W-wy: 129.00 W-wy: 129.15 W-wy: 129.30 W-wy: 129.45 W-wy: 129.55 W-wy: 130.00 W-wy: 130.15 W-wy: 130.30 W-wy: 130.45 W-wy: 130.55 W-wy: 131.00 W-wy: 131.15 W-wy: 131.30 W-wy: 131.45 W-wy: 131.55 W-wy: 132.00 W-wy: 132.15 W-wy: 132.30 W-wy: 132.45 W-wy: 132.55 W-wy: 133.00 W-wy: 133.15 W-wy: 133.30 W-wy: 133.45 W-wy: 133.55 W-wy: 134.00 W-wy: 134.15 W-wy: 134.30 W-wy: 134.45 W-wy: 134.55 W-wy: 135.00 W-wy: 135.15 W-wy: 135.30 W-wy: 135.45 W-wy: 135.55 W-wy: 136.00 W-wy: 136.15 W-wy: 136.30 W-wy: 136.45 W-wy: 136.55 W-wy: 137.00 W-wy: 137.15 W-wy: 137.30 W-wy: 137.45 W-wy: 137.55 W-wy: 138.00 W-wy: 138.15 W-wy: 138.30 W-wy: 138.45 W-wy: 138.55 W-wy: 139.00 W-wy: 139.15 W-wy: 139.30 W-wy: 139.45 W-wy: 139.55 W-wy: 140.00 W-wy: 140.15 W-wy: 140.30 W-wy: 140.45 W-wy: 140.55 W-wy: 141.00 W-wy: 141.15 W-wy: 141.30 W-wy: 141.45 W-wy: 141.55 W-wy: 142.00 W-wy: 142.15 W-wy: 142.30 W-wy: 142.45 W-wy: 142.55 W-wy: 143.00 W-wy: 143.15 W-wy: 143.30 W-wy: 143.45 W-wy: 143.55 W-wy: 144.00 W-wy: 144.15 W-wy: 144.30 W-wy: 144.45 W-wy: 144.55 W-wy: 145.00 W-wy: 145.15 W-wy: 145.30 W-wy: 145.45 W-wy: 145.55 W-wy: 146.00 W-wy: 146.15 W-wy: 146.30 W-wy: 146.45 W-wy: 146.55 W-wy: 147.00 W-wy: 147.15 W-wy: 147.30 W-wy: 147.45 W-wy: 147.55 W-wy: 148.00 W-wy: 148.15 W-wy: 148.30 W-wy: 148.45 W-wy: 148.55 W-wy: 149.00 W-wy: 149.15 W-wy: 149.30 W-wy: 149.45 W-wy: 149.55 W-wy: 150.00 W-wy: 150.15 W-wy: 150.30 W-wy: 150.45 W-wy: 150.55 W-wy: 151.00 W-wy: 151.15 W-wy: 151.30 W-wy: 151.45 W-wy: 151.55 W-wy: 152.00 W-wy: 152.15 W-wy: 152.30 W-wy: 152.45 W-wy: 152.55 W-wy: 153.00 W-wy: 153.15 W-wy: 153.30 W-wy: 153.45 W-wy: 153.55 W-wy: 154.00 W-wy: 154.15 W-wy: 154.30 W-wy: 154.45 W-wy: 154.55 W-wy: 155.00 W-wy: 155.15 W-wy: 155.30 W-wy: 155.45 W-wy: 155.



Dnia 23 lutego 1946 roku zmarła tragiczną śmiercią moja najukochańsza, żona, nasza droga córka, siostra, bratowa i ciocia, śp.

z Karolczaków

Aleksja Straussowa

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28 lutego br. o godzinie 14-tej z kaplicy cmentarza górczyńskiego.

W głębokim smutku pogrążeni
mąż, ojciec, rodzeństwo i rodzina.

Poznań, ulica Marszałka Focha 49
Szamotuły, Toruń.

6257



Dnia 24 lutego 1946 roku zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 71, mój najdroższy ojciec, teść, dziadek, brat i wuj, śp.

Ludwik Rost

mistrz rzeźnicki

Eksportacja odbędzie się w środę, 27 bm., o godzinie 9.30 z domu żałoby, ulica św. Stanisława 26 (Winiary) do kościoła parafialnego. Po mszy św. żałobnej pogrzeb na cmentarz parafialny.

W ciężkim smutku pogrążeni
syn, synowa, wnuki i rodzina.

Poznań, Wielichowo, Kościan, Bydgoszcz.

6258



Dnia 23 lutego 1946 zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po ciężkich cierpieniach moja najdroższa żona, córka, siostra, synowa, bratowa, zwa-gierka i ciocia, śp.

z Polusów

Maria Patallas

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27. 2., o godz. 11-tej z kościoła cmentarnej w Górczynie. Msza św. żałobna odprawiona w sobotę o godz. 8 rano w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu.

W smutku pogrążony
mąż z rodziną

6264



W pięć bolesną rocznicę śmierci mojego najukochańszego męża, ojca i brata, śp.

Mieczysława Bąkowskiego

architekta
zameczono w obozie koncentracyjnym w Mauthausen odprawiona zostanie za spokój jego duszy msza św. w czwartek, 28 lutego br., o godz. 8.30 w kościele św. Marcina.

W głębokim smutku pogrążona
żona z synem i rodziną

Poznań, Górna Włda 24 m. 10.

6054



Dnia 25 lutego 1946 r. zmarł w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, brat i zwiagier, śp.

Maksymilian Suwalski

dypl. inżynier

przeżywszy lat 65,

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z kaplicy cmentarza górczyńskiego do grobowca rodzinnego odbędzie się w środę, dnia 27 lutego br., o godz. 15-tej.

Msza św. żałobna w czwartek, dnia 28 lutego br., o godz. 7.30 w kościele parafialnym św. Michała.

W głębokim smutku pogrążeni
żona, córka, synowie i rodzina

Poznań, Matejki 68, dawniej Pocztowa 28.

6223



Dnia 22 lutego 1946 r. zmarł nasmieszony Olejami św. mój drogi mąż i kochany tatuś, śp.

Adam Wasiewicz

kierownik Urzędu Apropoz. w Gryfście

przeżywszy lat 40.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 lutego br., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała.

W ciężkim smutku pogrążona
żona z synkiem i rodziną

6253



W piątek, dnia 22 lutego 1946 r. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. nasz jedyny syn, bratanek i kuzyn, śp.

Leon Maciński

przeżywszy lat 38,

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 lutego br., o godz. 10.30 na cmentarzu w Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążeni
rodzice i matka chrzestna

6252



Dnia 23 lutego 1946 r. rozstała się z tym światem, opatrzona Sakramentami św., po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, moja ukochana żona, nasza najlepsza matka, teściowa, babka, siostra i ciocia, śp.

z Kordelasinich

Aniela Ludwika Liberska

w 68 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 lutego br., o godzinie 11-tej z kaplicy cmentarnej na Jeżycach. Msza św. odprawi się w sobotę, dnia 2 marca br., o godzinie 8-mej w kościele św. Floriana na Jeżycach.

W ciężkim smutku pogrążeni
mąż, dzieci i rodzina.

Poznań, Patrona Jackowskiego 38
Wolsztyn, Wrocław, Bruksela, Szaradowo, Ostrów.

6283



W pierwszą bolesną rocznicę tragicznej śmierci naszego nade wszystko ukochanego, jedynego syna i brata, śp.

Zygmunt Przybecki

odprawiona zostanie

msza św.

w środę, dnia 27. 2. 1946 roku, o godz. 7-mej w kościele farnym.

W nieutulonym smutku

rodzice i siostra

Poznań, Garbary 14.

6113



Dnia 24 lutego 1946 zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po krótkich cierpieniach, nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, śp.

Franciszek Zamysławski

b. starszy Cechu Piekarzy, członek honorowy Cechu w 84-tym roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm., o godzinie 15-tej z domu żałoby.

W nieutulonym smutku pogrążona
rodzina

Września, Otorowo, Katowice
ulica Poznańska 11.

2-273

Od 110 lat
PRZODUJE



na
CAŁYM ŚWIECIE!
MILKA • BITRA • VELMA



Energiczny

handlowiec ze wchodu
przystąpi do spółki z
kapitał. 300.000, — zł i
współpracę do powa-
żnego przedsiębiorstwa
handlowego wzd. prze-
mysłowego. — Oferty:
„Głos Wielkopolski” nr
5791.

Ks. egowego - bilansiste

na stanowisko
II członka zarządu
przyjmie ZARAZ
BANK LUDOWY
w Wolsztynie 6091



Zakłady Chemiczne-Przemysłowe
„OLSTAR”
W. Kwaśniewski i Ska z o.o.
KRAKÓW, Łódzowska 5
Przedstawicielstwo
na woj. poznańskie
Biuro Dostaw K. GRABOWSKI
Poznań, ul. Langiewicza 3
6049

Zjednoczone Kopalnie Węgla Brunatnego i Fabryki Brykietów Ziemi Lubuskiej

przyjmą natychmiast na dobrych warunkach:

**Sztęgara z prawem prowadzenia
robót podziemnych,**

**Samodzielnego monterów elektr.,
Elektromonterów,**

Górników oraz Pomocników

oraz do swoich warsztatów mechanicznych:

Tokarzy metalowców,

Szlifierzy metalowców

Zgłoszenia: **Poznań, ul. Śląska 10**

2-300

Pudełka lubiane do maści Butelki

apteczne, do perfum i do specy-
fików oraz słoiki szklane i porce-
lanowe z przykrywkami stałe na
składzie.

MARIAN MURKOWSKI - Poznań, Fredry 1

6084

Worki, sienniki, płachty nieprzemakalne,
pokrowce na samochody ciężarowe
Fartuchy robocze, derki na konie

poleca

5683

Poznańska Fabryka Worków i Wyróbów Jedwabnych

Poznań, Przemysłowa 33. Tel. 18-45

Przyjmuje również worki do naprawy

RESTAURACJA I KAWIARNIA „PARK WILSONA”

Poznań, ul. Marszałka Focha 40. Tel. 94-88

We wtorek, dnia 26. II. 1946

odbędzie się

Tradycyjny Wieczorek Towarzystwi

połączony z występami wybitnych artystów
DANCING od godziny 17-tej do 5-tej rano.

6270

Nowoutworzona Składnica Państw. Agencji Drzewnej

PAGED

2-223

oddz. w Poznaniu

poleca: wszelkiego rodzaju drewno
stolarskie • budowlane • opałowe
Poznań, ul. Przemysłowa (pl. Drwęskiego)

Poszukuję

mieszkania

3-5 pokojowego z komfortem.
Remont zwrócę lub sam przeprowadzę.
Pośrednictwo dobrze wynagrodzę.

Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 6073

Taryfa opłat za przejazd tramwajami i autobusami

1. Opłata za jednorazowy przejazd tramwajem lub autobusem 5,— zł
2. Opłata ulgowa za przejazd tramwajem lub autobusem od rozpoczęcia ruchu do godziny 8-mej rano oraz za przejazd pogroutny w tym samym dniu . . . 3,— zł
3. Opłata ulgowa dla młodzieży do lat 14 oraz dla wojskowych bez stopnia oficierskiego 2,— zł
4. Opłata za bagaż lub za psa 20,— zł
5. Karta miesięczna na jedną linię tramwajową lub autobusową 200,— zł
6. Karta miesięczna na dwie linie tramwajowe lub autobusowe 300,— zł
7. Karta miesięczna na sieć tramwajową lub autobusową 400,— zł
8. Karta miesięczna bezimienna na sieć tramwajową lub autobusową . . . 600,— zł

Dla pracowników urzędów państwowych i samorządowych oraz dla młodzieży szkół średnich i wyższych oraz dla pracowników fabrycznych udziela się na karty miesięczne 60% zniżki.

Taryfa wchodzi w życie z dniem 1 marca 1946 roku

Miejska Poznańska Kolej Elektryczna

2-278

BANK SPOŁEM
Oddział Wojewódzki w Poznaniu
Al. Armii Czerwonej 12 Obok mostu Uniwersyteckiego
Telefony: 19-70 - 40-80 - 40-81
Organizuje obrót bezgotówkowy —
Otwiera rachunki czekowe
Wykonuje zlecenia przekazowe miejscowe i zamiejscowe.
Udziały akredytywy gotówkowe i towarowe.
Przyjmuje do inkasa wszelkie dokumenty. 2-233

**Silnik elektryczny na prąd
zmienny 8,5-10 KM, 700-800
obrotów, 220/380 Volt, kupią
Państwowe Zakłady Samochodowe Nr 3**
w Poznaniu, ul. Strumykowa 12/13
Telefon 28-90, 28-91 2-263

Srutowniki
tarczowe i kamienne, kresla-
nie walowe i tarczowe do kas
oraz tarczowe reserwowe
dostarcza zarząd f. Maszyn i
Przybory Mińskie, Poznań,
Chelmońskiego nr 4 — tel.
67-08. 5950

Węglan baru
strącony 50 ton oraz
wazelinę żółtą i ciemną
ca 6 ton sprzedamy na-
tychmiast. 6147
Spółdzielnia
Poznań, Żydowska 2/3

Bruliony, zeszyty, wieczne pióra
i części zapasowe, albumy, pamiętniki,
notesy oraz wszelkie artykuły piś-
mienne i biurowe
poleca nowootwarta hurtownia
Łajdyk i Gadziński
Poznań, ul. Wroniecka 15 6220

Instytucja Handlowa
działająca w skali wojewódzkiej, poszukuje:
1. kierownika działu ziemopłodów
2. kierownika działu artykułów zielonych i maszyn
rolniczych
3. referenta niosion, oświaty, strączkowych
4. referenta materiałów budowlanych.
Poznań, znakomitość reglamentacji.
Reflektujemy tylko na poważnie.
Oferty „Głos Wielkopolski” nr 2-212.

PRZYJMIEMY DO PRACY:
murarzy, cieśli, dekarzy, mistrza
stolarskiego, stolarzy budowlan-
nych, okuwaczy budowl. (ślusza-
rzy), szklarzy, mechanika-szofera
zgłoszenia w biurze
Przedsiębiorstwo robót budowlanych
L. DURSKEI 6096
Poznań, ul. Matejki 67

**Ostateczny termin
wórnę legalizacji narzędzi mierniczych**
Powołując się na komunikat Urzędu Miar z dn.
21 stycznia br., ogłoszony w „Głosie Wielkopolskim”
nr 20, przypominamy się wszystkim posiadaczom
narzędzi mierniczych, którzy z jakichkolwiek
powodów nie otrzymali zawezwania do
zgłoszenia tychże do następnej legalizacji, że win-
ni zgłosić je w terminie od dnia 1. do 14. 3. br. do

Obwodowego Urzędu Miar w Poznaniu
Waty Jagiello 18. 6009

Gips-Kreda-Farby-Pokosty
Art. techniczne
poleca
Drogeria St. Piatkowski
Poznań, ul. Półwiejska 4 6130

Lekarskie
Lekarz-dentysta — Bronisław
Grajewski przyjmie od 9.00
do 12-tej i od 3-tej do
6-tej m. Dąbrowskiego 44.
m. 6. 5703

Wolne posady
Fryzjerka siła pierwszorzędna
potrzebna na wyjazd. Niedzi-
leczka, Rynek 18. 5669

Kucharki do restauracji dwor-
cowej Kostrzyn. Młoda po-
trzebną. Zgłoszenia Główna,
Wrocławska 26. 5673

Gospodyni może się zgłosić od
zaz. Informacje Marszałka
Focha 64 Kwiatkowska. 5616

100 fryzjerów, 100 fryzjerek
(rozróżnionych) przyjmie Cech
Fryzjerski, Walbrzych, Dolny
Śląsk, M. Zymaszewskiego 4.
5385

Księgowy wykwalifikowany
(kwalifikacja) przyjmie Cech
Fryzjerski, Walbrzych, Dolny
Śląsk, M. Zymaszewskiego 4.
5385

Gospodarstwo rolne przyjmuje:
Dojarkę, obsługę krow, świni.
Dzielnicy, prace domowe.
Mężczyzn do koni. Chętnie
rodzina na ordynary. Poje-
dzynco według umowy. Of-
erty „Głos Wielkopolski” nr
2-239.

Poszukuje się solidnego, za-
pewniającego magistra farm. do
głównie praktyki na stanowis-
ko kierownika wzd. dier-
żnicy apteki. Oferty „Głos
Wielkopolski” nr 5757.

Pomocnik i uczeń krawiecki od
zaz. Długa 12 m. 5. 5983

Marszałka samodzielną —
Kryszyna Frejdy 6. 5991

Technik dentystyczny z upra-
wieniem potrzebny jako kie-
rownik zakładu dentystyczny-
ego w mieście powiatowym.
Oferty i świadectwa kierow-
ców „Głos Wielkopolski” nr 5925.

Szofer-mechanik szesnasto-
letni od zaz. Zgł. Komenda
Kasa Oszczędności Powiatu
Chodzieżskiego w Chodzieży.
5936

**KREM
lanolinowy**
Poznajemy od zaraz
2 biegłych stenotypistek-maszynistek
Zgłoszenia:
Pebeco Sp. Akc.
pod zarządem państwowym
Poznań, ul. Chlebowa 4-8

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto; Bank
„Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu
przy ul. Wyzwalczy 10, 1 piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Kupna

Maszy do pisania, liczenia, powielacze artykuły biurowe kupujemy. Kochanowice Ska. plac Wolności 13 (bok 3 Ma. pl.) 3244

Kauczki naturalne kupię stale, płaci najwyższe ceny. "Hatch" - św. Marcina 65, 3794

Bielskie materiały, podzwiski zakup - sprzedaż. Tarnobrzeg, św. Marcina 18, 436

Okrętowa maszynę kupię, Ogrodowa 4, m. 8, 3949

Cykle, przybory rysownicze szkolne - pisma - ołówki kupię. Kąkolice, Główna 3, G. Włda 59, 3179

Radioobrotki, lampy radio- we, wszelkie sprzęty radio- techniczne kupię. Radomka, chania, Poznań, św. Marcina 25, telefon 12-38, 4976

Gardobryki i materiały kupię. Północny Poznań, Dąbrowskiego 46, tel. 34-61, wejście z Ryńka Ja- zewskiego, 4964

Worki mączne kupię. Centrala maki, M. Focha 31, 5256

Srebrne wrobelki, złote, obrę- pocelane, wszelkie staroży- ności, kupię - przyjmuję ko- misa. "Lamusa" Sieroca 56, 5345

Nakrętki, tuby, butle, lesczy- niki, "Tur" Walec Leszczyn- owski 11, 5385

Maszy do pisania, liczenia, powielacze, polskie i za- graniczne, kupię. (na części) stale kupujemy. W. Kochanowice Ska, plac Wolności 2, 3501

Kupimy drzewo na regały, ka- mienie i szklówki, "Hrabia" Pocztowa 14/15, 5694

Wszystkie woki, parafiny, barwniki kupię, "Orion" Po- znań, ul. Poznańska 12, 5662

Kupię futro karakulu, laski, ale, lisa, srebrnego, niebie- skiego, rudego i inne, mate- rial, bieliznę, ubrania. Poznań, ska 24, sklep 3, 5847

Pile motorowa (benzynowa) do poręczności przetrzymywania drzewa okrągłego kupię. Tar- tak ul. Raczyńskiego 5/8, 5543

Forster debowy, dykt - wielkie ilości zakupi Centrala Mebli Giełtych i Biurowych Konecny, Wrocław 5568

Kupię sklep lub kiosk w ru- chliwej okolicy. Poznań, Główna, Oferty "Głos Wielko- polski" nr 5571.

Kupię dom z ogrodem lub gospodarstwo rolne w Po- znań. Adres wskazuje "Głos Wielkopolski" nr 5500

Dzielnicy budowlane prostej- si kupię. T. Czajkowski, Dąbrowskiego 89, tel. 20-14, 5602

Kupię dom piętrowy z ogro- dem na przedmieściu. Poznań, "Głos Wielkopolski" nr 5769.

Salifior, tokiarnie, narzędzia kute, Szarania - Pół- nocny, Piekary 4, 5613

Kupię parcele lub domki w okolicy Poznania, Oferty mo- że kierować z "Głos Wiel- kopolski" nr 5926.

Radioaparat super stalowe lampy przemiany prądu kupię i podwójny elektryczny. Oferty "Głos Wielkopolski" nr 5943

Jeczmińskie kupię. Palar- nia Kawy Miłachowski, ul. Za- rowia 19/21 (przy Ryńku Ja- zewskiego), 6003

Motorów kaloskowy i 110-ow- ca, Łąkowa 7, m. 10, 5724

Kupujemy kalafonie, wszelkie zwierze, woki, piły, ordni- szenie, oleje, piłyne i ma- szyny, kupujemy, za cenę fa- bryki. Lekarzy, Poznań, św. Marcina 47, telefon 21-20, 2-208

Radioaparat, wszelkie sprzę- ty elektryczne, instrumen- ty muzyczne oraz fotopięty, gramofony i płyty w pierwszo- rzędnej stanie, rowery, ma- szyny do szycia i pianina ku- pię i sprzedaję fa. "EMKA" Poznań, Wrocław 30, tel. 60-8, 6018

Samochód ciężarowy, 3-4 ton- ny i maszynę do sortowania i przewożenia, tel. kupa. Le- nina, Czesław Seydowski, Leszno, Narutowicza 63, tel. 473, 6055

OGŁOSZENIE

Sąd Grodzki w Poznaniu podaje do publicznej wiadomości, że następujące osoby wpisane przez okupanta do II, III i IV grupy niemieckiej listy narodowej, względnie do jednej z grup uprzywilejowanych - złożą wnioski o rehabilitację.

Imię i nazwisko	Data urodzenia	Obecne miejsce zamieszkania	Miejsce zamieszkania w chwili otrzymania wykazu	Miejsce zamieszkania w dniu 1. 1. 1945 r.
1. Artur Föhlh	29. 1. 1904	Poznań, Szamarzewskiego 55 m. 4	Poznań, Reja 5	tamże
2. Jerzy Wapniarski	15. 9. 1926	Poznań, Dąbrowskiego 6 m. 3	Poznań, G. Włda 3	W wojsku niemieckim na Węgrzech
3. Katarzyna Dolatowa z d. Drutkowska	5. 2. 1885	Poznań, G. Włda 67 m. 7	Obóz w Kaliszu	Poznań, Chlebowa 7
4. Maria Konojowska z d. Krzywicka	19. 12. 1907	Poznań, Chlebowa 7 m. 26	Biedrusko, pow. Poznań, Nadleśnictwo	Biedrusko, pow. Poznań, Nadleśnictwo
5. Irena Kosielska	20. 10. 1924	Chłudowo, pow. Poznań	Biedrusko, pow. Poznań, Nadleśnictwo	Biedrusko, pow. Poznań, Nadleśnictwo
6. Maria Kotulec	5. 12. 1921	Chłudowo, pow. Poznań	Poznań, Górna Włda 34	Poznań, Górna Włda 34
7. Maria Soubert	25. 12. 1898	Stęszew, ul. Kościelna 67	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22
8. Fryderyk Ohly	14. 9. 1929	Poznań, Szawarskiego 17 m. 11	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22
9. Antonina Buczkowska z d. Kłob	18. 10. 1874	Poznań, Niegolewskich 20 m. 31	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22
10. Teodor Czuchowski	31. 10. 1873	Poznań, Niegolewskich 20 m. 31	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22
11. Elżbieta Miłkowska	22. 8. 1915	Turzerów, p-ta Lewicze, pow. Międzybóże	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22
12. Berta Heinke z d. Krüger	25. 11. 1865	Jarocin, gm. Stęszew, pow. Poznań	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22
13. Władysława Hoffmann	2. 5. 1922	Wronek-Zamość, leśniczów- ka, pow. Szamotuły	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22
14. Bronisława Gołk	26. 10. 1917	Kielce, p-ta Poznań 10	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22
15. Zdzisław Szmida	28. 2. 1915	Poznań, Mostowa 37 m. 11	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22
16. Paweł Fronel	6. 6. 1878	Poznań, Chwaliszewo 73 m. 18	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22
17. Florentyna Schatte z d. Jaskowska	28. 10. 1868	Poznań, P. Wawrzyniaka 9 m. 11	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22
18. Jan Gens	18. 12. 1920	Poznań, Kobyłka 10 m. 11	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22
19. Karol Zedler	14. 10. 1882	Poznań, Kobyłka 10 m. 11	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22
20. Katarzyna Zedler z d. Przybylska	4. 11. 1878	Poznań, Przecznicza 1 m. 12	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22
21. Ludwik Formanski	20. 7. 1880	Poznań, Grobla 27 m. 19	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22
22. Pelagia Obat z d. Szypuła	16. 1. 1889	Poznań, Junikowo, ul. Strzeliska 3	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22
23. Anna Bonke	7. 7. 1920	Łęgowice, pow. Poznań	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22
24. Bolesław Kowalski	7. 2. 1920	Zabikowo, ul. Kolejowa 4	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22
25. Wiktor Johan Pietru- szynski	5. 12. 1892	Poznań, Kratowa 16	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22
26. Jerzy Maria Pietru- szynski z d. Lisek	17. 11. 1890	Poznań, Kratowa 16	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22
27. Zofia Litwinowicz z d. Gryglewicz	16. 4. 1901	Sopot, Dąbrowskiego 8	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22
28. Olga Teresa Litwinowicz z d. Sawicka	23. 4. 1920	Sopot, Dąbrowskiego 8	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22
29. Elżbieta Litwinowicz z d. Schula	15. 9. 1902	Zabikowo, ul. Kolejowa 4	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22
30. Paweł Ohla	15. 1. 1912	Poznań, Rzeźnia 15 m. 1	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22
31. Dr. Alfons Walter	4. 7. 1893	Poznań, Słoneczna 21	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22
32. Katarzyna Leszczyńska z d. Wagner	12. 9. 1884	Poznań, M. Focha 177 m. 6	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22
33. Stanisława Eckert z d. Mroczkowska	4. 1. 1915	Poznań, Białna 20 m. 2	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22
34. Maria Braszczak z d. Gendera	31. 8. 1910	Poznań, ul. Bosa 16	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22
35. Władysław Nowak	24. 2. 1916	Junikowo, Huta Miedzi 10/12	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22
36. Edmund Hauser	23. 12. 1868	Poznań, Chocimska 35	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22
37. Anna Hauser	27. 3. 1890	Poznań, Chocimska 35	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22
38. Zygmunt Wazak	5. 2. 1909	Mosina, Piłkowska 4	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22
39. Hermann Falkenhagen	3. 6. 1902	Poznań, Staszka 29 m. 28	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22
40. Dr. Zdzisław Józef Leszner	8. 10. 1907	zm. 10. 7. 1945 r.	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22
41. Teofil Nitschke z d. Ratajczak	24. 7. 1870	Poznań, Kopczyńskiego 5	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22
42. Sylwester Kahl	26. 12. 1881	Poznań, Strzelecka 30 m. 13	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22
43. Wacław Heller z d. Hübler	27. 9. 1903	Poznań, Żurawia 7/11	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22
44. Helena Heller z d. Józef	11. 5. 1901	Poznań, Żurawia 7/11	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22
45. Józef Zachert z d. Łasak	16. 6. 1890	Poznań, Półwiejska 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22
46. Eugeniusz Nickel z d. Gryglewicz	29. 12. 1924	Poznań, Wawrzyniaka 99 m. 1	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22
47. Anna Gryczman z d. Machalska	23. 5. 1892	Mosina, P. Wawrzyniaka 8	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22
48. Helena Janich z d. Smolichowska	2. 2. 1905	Poznań, Prusa 13 m. 6	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22
49. Czesław Petras z d. Jurkiewicz	2. 2. 1911	Poznań, Szamarzewskiego 21 m. 33	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22
50. Józef Kosiorek	24. 2. 1879	Poznań, Dąbrowskiego 49b	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22	Poznań, Niegolewskich 20 m. 22

Wzywa się wszystkie osoby, które widzą o szkodliwej działalności wnioskodawców względem Narodu Polskiego, aby o tym doniosły natychmiast Sądowi Grodzkiemu w Poznaniu, ul. Mińska 1a, pokój nr 26. Poznań, dnia 14 lutego 1946 r. Sąd Grodzki.

Administracja: Ogłoszenia - Wyspińskiego 10, I. Tel. 64-75. Konto PKO V-4499, Bank Spółem 8. Kolportaż (abonament, pojedyncze egzemplarze i kolporterzy) - Bukowska 3. Telefon 78-64. Konto PKO V-4400, Bank Spółem 25.

Redaktor naczelny: Jan Zagierski. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”. Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu. K-12825

Szuka lokalu

Szukam 2 pokoi z kuchnią za zwrotu remontu. Cena obojętna. Podgórze 6. Skład galanterii.

Lokali na skład, magazyn, wgl. biuro. Śródmieście lub Łazarz. Centrala Mebli Giełtych i Biurowych Konecny, Wrocław 5567

Niekierujący kilka dni mies- ząc. Cena obojętna. Oferty "Głos Wielkopolski" nr 5937.

2 łóżka metalowa kunię, Kar- łów, Gajowa 4, Asra, tel. 75-28, 5921

Brzyce, średnia figura, Śmi- radzkiego 3a, m. 4, 5917

Zamiana

3 pokoje kuchnia odręb- niem. Śródmieście. Odwołanie zamieniam na Poznań, Szama- rzewskiego 38 m. 13. Jędrzej- 5556

Dwa pokoje, kuchnia, Aleja Helmeńska, na tryz z kuch- nią przy ruchliwej ulicy. Of. "Głos Wielkopolski" nr 5929.

Mieszkanie 3 pokojowe. Gnie- zno, na rodułach. Poznań, Oferty "Głos Wielkopolski" nr 6092.

2 pokoje, kuchnia, Aleja Helmeńska, na tryz z kuch- nią przy ruchliwej ulicy. Of. "Głos Wielkopolski" nr 5929.

Mieszkanie 3 pokojowe. Gnie- zno, na rodułach. Poznań, Oferty "Głos Wielkopolski" nr 6092.

2 pokoje, kuchnia, Aleja Helmeńska, na tryz z kuch- nią przy ruchliwej ulicy. Of. "Głos Wielkopolski" nr 5929.

Mieszkanie 3 pokojowe. Gnie- zno, na rodułach. Poznań, Oferty "Głos Wielkopolski" nr 6092.

2 pokoje, kuchnia, Aleja Helmeńska, na tryz z kuch- nią przy ruchliwej ulicy. Of. "Głos Wielkopolski" nr 5929.

Mieszkanie 3 pokojowe. Gnie- zno, na rodułach. Poznań, Oferty "Głos Wielkopolski" nr 6092.

2 pokoje, kuchnia, Aleja Helmeńska, na tryz z kuch- nią przy ruchliwej ulicy. Of. "Głos Wielkopolski" nr 5929.

Mieszkanie 3 pokojowe. Gnie- zno, na rodułach. Poznań, Oferty "Głos Wielkopolski" nr 6092.

2 pokoje, kuchnia, Aleja Helmeńska, na tryz z kuch- nią przy ruchliwej ulicy. Of. "Głos Wielkopolski" nr 5929.

Mieszkanie 3 pokojowe. Gnie- zno, na rodułach. Poznań, Oferty "Głos Wielkopolski" nr 6092.

2 pokoje, kuchnia, Aleja Helmeńska, na tryz z kuch- nią przy ruchliwej ulicy. Of. "Głos Wielkopolski" nr 5929.

Mieszkanie 3 pokojowe. Gnie- zno, na rodułach. Poznań, Oferty "Głos Wielkopolski" nr 6092.

2 pokoje, kuchnia, Aleja Helmeńska, na tryz z kuch- nią przy ruchliwej ulicy. Of. "Głos Wielkopolski" nr 5929.

Mieszkanie 3 pokojowe. Gnie- zno, na rodułach. Poznań, Oferty "Głos Wielkopolski" nr 6092.

2 pokoje, kuchnia, Aleja Helmeńska, na tryz z kuch- nią przy ruchliwej ulicy. Of. "Głos Wielkopolski" nr 5929.

Mieszkanie 3 pokojowe. Gnie- zno, na rodułach. Poznań, Oferty "Głos Wielkopolski" nr 6092.

2 pokoje, kuchnia, Aleja Helmeńska, na tryz z kuch- nią przy ruchliwej ulicy. Of. "Głos Wielkopolski" nr 5929.

Mieszkanie 3 pokojowe. Gnie- zno, na rodułach. Poznań, Oferty "Głos Wielkopolski" nr 6092.

2 pokoje, kuchnia, Aleja Helmeńska, na tryz z kuch- nią przy ruchliwej ulicy. Of. "Głos Wielkopolski" nr 5929.

Mieszkanie 3 pokojowe. Gnie- zno, na rodułach. Poznań, Oferty "Głos Wielkopolski" nr 6092.

2 pokoje, kuchnia, Aleja Helmeńska, na tryz z kuch- nią przy ruchliwej ulicy. Of. "Głos Wielkopolski" nr 5929.

Mieszkanie 3 pokojowe. Gnie- zno, na rodułach. Poznań, Oferty "Głos Wielkopolski" nr 6092.

2 pokoje, kuchnia, Aleja Helmeńska, na tryz z kuch- nią przy ruchliwej ulicy. Of. "Głos Wielkopolski" nr 5929.

Mieszkanie 3 pokojowe. Gnie- zno, na rodułach. Poznań, Oferty "Głos Wielkopolski" nr 6092.

2 pokoje, kuchnia, Aleja Helmeńska, na tryz z kuch- nią przy ruchliwej ulicy. Of. "Głos Wielkopolski" nr 5929.

Mieszkanie 3 pokojowe. Gnie- zno, na rodułach. Poznań, Oferty "Głos Wielkopolski" nr 6092.

2 pokoje, kuchnia, Aleja Helmeńska, na tryz z kuch- nią przy ruchliwej ulicy. Of. "Głos Wielkopolski" nr 5929.

Mieszkanie 3 pokojowe. Gnie- zno, na rodułach. Poznań, Oferty "Głos Wielkopolski" nr 6092.

2 pokoje, kuchnia, Aleja Helmeńska, na tryz z kuch- nią przy ruchliwej ulicy. Of. "Głos Wielkopolski" nr 5929.

Mieszkanie 3 pokojowe. Gnie- zno, na rodułach. Poznań, Oferty "Głos Wielkopolski" nr 6092.

2 pokoje, kuchnia, Aleja Helmeńska, na tryz z kuch- nią przy ruchliwej ulicy. Of. "Głos Wielkopolski" nr 5929.

Mieszkanie 3 pokojowe. Gnie- zno, na rodułach. Poznań, Oferty "Głos Wielkopolski" nr 6092.

2 pokoje, kuchnia, Aleja Helmeńska, na tryz z kuch- nią przy ruchliwej ulicy. Of. "Głos Wielkopolski" nr 5929.

Mieszkanie 3 pokojowe. Gnie- zno, na rodułach. Poznań, Oferty "Głos Wielkopolski" nr 6092.

2 pokoje, kuchnia, Aleja Helmeńska, na tryz z kuch- nią przy ruchliwej ulicy. Of. "Głos Wielkopolski" nr 5929.

Skradzione prawo jazdy nr 8449 na nazwisko Tadeusz Ko- łtowski. Poznań, Antoniukiewicz, 5915

Unieważnianie zgłoszenia wy- danego 9. 3. 45. R. K. U. Szamoty, nazwisko Tadeusz Wójcik, zamieszkały Sta- ra Dąbrowa, pow. Nowy To- myśl, 6032

Skradzione dokumenty osob- istskie. Złoty, wózek, dżu- dzę, Pomorska 8 lub Padę- wskiego 11 (Nowa), 6028

Zgłoszenie karty rejestracyj- nej. R. K. U. Szamoty, nazwisko Tadeusz Wójcik, zamieszkały Sta- ra Dąbrowa, pow. Nowy To- myśl, 6032

Skradzione dokumenty osob- istskie. Złoty, wózek, dżu- dzę, Pomorska 8 lub Padę- wskiego 11 (Nowa), 6028

Zgłoszenie karty rejestracyj- nej. R. K. U. Szamoty, nazwisko Tadeusz Wójcik, zamieszkały Sta- ra Dąbrowa, pow. Nowy To- myśl, 6032

Skradzione dokumenty osob- istskie. Złoty, wózek, dżu- dzę, Pomorska 8 lub Padę- wskiego 11 (Nowa), 6028

Zgłoszenie karty rejestracyj- nej. R. K. U. Szamoty, nazwisko Tadeusz Wójcik, zamieszkały Sta- ra Dąbrowa, pow. Nowy To- myśl, 6032

Skradzione dokumenty osob- istskie. Złoty, wózek, dżu- dzę, Pomorska 8 lub Padę- wskiego 11 (Nowa), 6028

Zgłoszenie karty rejestracyj- nej. R. K. U. Szamoty, nazwisko Tadeusz Wójcik, zamieszkały Sta- ra Dąbrowa, pow. Nowy To- myśl, 6032

Skradzione dokumenty osob- istskie. Złoty, wózek, dżu- dzę, Pomorska 8 lub Padę- wskiego 11 (Nowa), 6028